

Sroda 15. maja 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wielka afera poborowa we Lwowie.

Uznanie mocarstwowego stanowiska Polski. Sytuacja gospodarcza w przemyśle i handlu. Projekt rozporządzenia o godzinach handlu.

Pogłoski o redukcji budżetu państwowego.

Warszawa. (AW.) „Nasz Głos”, wydanie wieczorne „Naszego Przeglądu” donosi, że w sferach gospodarczych rozeszła się pogłoska, jakoby kierownik Ministerstwa Skarbu P. Matuszewski postanowił zredukować budżet państwowy o pół miliarда złotych. — Wszczęte zostały kroki w kierunku zrealizowania powyższego planu.

Nowy sposób wypłacania poborów urzędnikom państwowym.

Warszawa. W kołach urzędniczych wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość, jakoby Ministerstwo Skarbu opracowywało obecnie projekt nowego sposobu wypłacania poborów urzędnikom państwowym. Miałoby to w przyszłości następować przez P. K. O. — Urzędnicy uważają ten sposób wypłacania poborów za niewskazany. Uważają oni, że wyłonią się poważne trudności techniczne, tembardziej, że P. K. O. nie posiada w szeregu miejscowości własnych oddziałów. Ponadto wskazują urzędnicy na to, że emeryci ciążą się skarżą na opóźnianie wypłat ich emerytur przez P. K. O.

O UTWORZENIE NAJWYŻSZEJ INSTYTUCJI LITERACKIEJ.

Warszawa. (AW.) Odbyło się tu doreczne zebranie członków Zawod. Zw. Literatów Polskich w Warszawie. Na posiedzeniu tem po uczczeniu pamięci zmarłych śp. Bronisławy Ostrowskiej i Antoniego Langiego oraz wyborach uzupełniających uchwalono, aby zarząd zwołał nadzwyczajne zgromadzenie członków z przedstawicielami zarządów innych zrzeszeń literackich w sprawie utworzenia najwyższej instytucji literackiej.

Zgromadzenie to będzie dyskusyjno-informacyjno — przygotowawczem do zjazdu poznańskiego.

OSTATNI DZIEŃ KONKURSÓW HIPPICZYNYCH W RZYMIE.

Rzym 13 maja. (PAT) Wczoraj popołudniu w obecności króla i olbrzymich tłumów publiczności odbył się konkurs hipiczny zainicjowany o puchar królewski, przeznaczony dla zwycięzców, którzy w poprzednich konkursach uzyskali pierwsze, drugie lub trzecie miejsce.

W konkursie brało udział 27 zawodników. Pierwsze miejsce zajął kapitan Navee (Hisz-

Straszna katastrofa samolotowa.



(—) W pobliżu Kassel wydarzyła się tragiczna katastrofa samolotowa. Przelatujący nad sąsiadującym z miastem lasem samolot pasażerski czechosłowackiej linii „powietrznej Praga — Marienbad — Kassel — Kolonia — Rotterdam”, spadł ze znacznej wysokości między drzewa i uległ zupełnemu rozbiciu.

Dwaj ludzie z obsługi samolotu, jeden pasażer i trzech wieśniaków, którzy w tym

czasie przechodzili lasem, zostali na miejscu zabici.

Katastrofa zdarzyła się w czasie ulewno-go deszczu. Co było jej bezpośrednią przyczyną, niewiadomo.

Ilustracja nasza przedstawia miejsce w lesie, w którym spadł samolot, wyrządzając szkody także w drzewach i krzewach.

panują. Król wręczył osobiście nagrody zwycięzcom.

Rzym. 13 maja. (PAT) W ostatnim dniu konkursów hipicznych w konkursie dla koni, które nie wygrały 800 lirów, poręcznik Star-nawski na „Redgleadzie” zdobył drugą nagrodę.

ZAMÓWIENIA SOWJECKIE W ŁÓDZI.

Łódź. (AW.) Przybył tu sowjecki rzeczoznawca włókienniczy Heilgman i zakupił w fabrykach łódzkich nową partję towaru na 300.000 dolarów dla misji handlowej sowjeckiej. Jest to już drugie zamówienie rządu sowjeckiego w bieżącym sezonie.

DZUMA W JAPONI I BRAZYLII.

Londyn. (AW) „Daily Telegraph” donosi z Tokio, iż w tamtejszych kołach politycznych żywe zaniepokojenie wywołał fakt zanotowania przez władze sanitarne wypadków dżumy w Osaka. Liczą się z możliwością, iż z tego powodu książę Gloucester odłoży swoją wizytę w Osaka i Kobe.

Warszawa. (AW) „Kurier Czerwony” donosi z Brazylii, że wybuchła tam dżuma. Rozmiary tej strasznej epidemii są wprawdzie narazie niewielkie, jednakowoż urząd emigracyjny wystosował w tej sprawie depesze do rządu brytyjskiego.

Jeżeli nadejdzie potwierdzenie wieści o panującej tam zarazie, ruch emigracyjny do Brazylii będzie na jakiś czas wstrzymany.

Dobrze ukartowana gra.

Rokowania reparacyjne. — Potknięcie się niezgrabne dr. Schachta. — Schacht i Young działają zgodnie. Program dalszej przyszłości.

Toczące się w Paryżu rokowania mają na celu doprowadzić do porządku sprawę t. zw. reparacji. Mają już one swoją historię. Są to poprostu targi. Dr. Schacht usiłował początkowo dać tylko tyle, ażeby pretensje Ameryki zostały zaspokojone a o aliantów europejskich się nie troszczyli. Pisaliśmy już raz na tem miejscu, że taktyka dr. Schachta zmierzala do tego, żeby kokietować Amerykę i ten punkt widzenia został przez delegata niemieckiego przeprowadzony konsekwentnie. Oczywiście o tem, żeby Niemcy zapłacili tylko tyle, ile jest potrzebne na zaspokojenie pretensji Ameryki przez aliantów, nie mogło być mowy. Wystąpienie z tą tezą było przecież tylko początkiem targów. W ramach tych targów leżało też dalej wysunięcie sprawy przyszłej rewizji granic Niemiec, jako warunku uiszczenia przez nich żądanej sumy.

Ten gest dr. Schachta był typowym niemieckim zagalowaniem się, jakiego liczne przykłady dostarczają dyplomatyczne dzieje Niemiec z okresu przedwojennego. Przez wystąpienie brutalne z tą pretensją dr. Schacht, inspirowany przez „Auswärtiges Amt” odkrył nieco zbyt pospiesznie zamysły niemieckie. Leży w nich pragnienie, żeby po załatwieniu sprawy reparacji natychmiast przystąpić do „pokojowej” rewizji granic Niemiec, oczywiście wschodnich. Otóż dr. Schacht nieopatrznie niejako przeskoczył w swem rozumowaniu jeden punkt, tj. ewakuację Nadrenji, już uchylając rąbka nietajemniczego zresztą dla nikogo programu polityki Niemiec.

Trzeba to sobie dobrze uprzytomnić, że rokowania, toczone się obecnie w Paryżu, choć mają charakter wybitnie gospodarczy a raczej finansowy, mają przecież równocześnie podłoże ściśle polityczne, jako założenie pewnych konsekwencji i to tak ważnych, jak ewakuacja Nadrenji. Jeśli Niemcy rokowania te tendencyjnie przewlekają, choć wydawałoby się, że powinno im zależeć na rychłym ich ukończeniu, to myślą oni, że po zmianie rządu w Anglii po wyborach a może i po ewentualnej zmianie rządu we Francji, na którą liczą obecnie po wejściu do parlamentu L. Bluma — pójdzie im lepiej i łatwiej. Inaczej zapłacą i więcej osiągną. Narazie posługują się taktyką bardzo prostą. Kokietują w dalszym ciągu Amerykę i usiłują poróżnić między sobą sprzymierzeńców. Ostatnio więc wynieśli do spółki z Youngiem taki projekt, aby kosztem Anglii okroić należności reparacyjne.

Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości,

Z. ZYGMUNTOWICZ.

Wypadki złoczowskie w 1919 r.

(Ciąg dalszy)

Z odbiciem Lwowa dnia 22 listopada — zrzędy budżetowe miny rządów Złoczowa i by nadrobić stratę, rozpoczęła miejscowa komenda weszyć za „szpiegami”, „związkami tajnymi” itp. Było to potrzebne dla podniesienia ducha wśród wojska a także i dla

dalszego utrzymania wielkiej ilości oficerów poza frontem, bo po upadku Lwowa — energicznie zabierała się Nacz. Komenda do wysyłania wszystkich na front. Z pamiętników atamana dr. Szuchewicza dowiadujemy się, że patriotyzm oficerów ukr. był bardzo du-

Morze! Morze! Morze!

Liga Morska i Rzeczna urządza wielką LOTERJĘ z wygranami wartości przeszło pół miliona zł. Wśród wygranych wiele bezpłatnych wycieczek morskich do Kopenhagi i Sztokholmu.

1967

Cena losu **3 zł.**

Ciągnięcie **22** nieodwołalnie maja

to mianowicie, że przedstawiciel Ameryki w dobrze zrozumiałym interesie swoich klientów **poszedł na lep kokietacji niemieckiej** i zaczął się rozporządzać do spółki z drem Schachtem sumami, które należą się aliantom. Również pewnem jest, że Niemcy **prowadzą grę, mającą na celu poróżnienie aliantów**. Wiadomo, że o spadek pokłóciły się nie raz najbardziej kochające rodziny. Na to najwidoczniej liczy dr. Schacht i chce on użyć rokowań reparacyjnych jako środka rozsadzającego entente, ażeby potem poszło Niemcom znacznie lepiej przy dalszej politycznej, cześci programu. Gra, jak widzimy, jest dobrze ukartowana. Czy się uda? Winna to pokazać niedaleka przyszłość.

3
Przedruk wzbroniony.
H. K. WEBSTER.

KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

(Ciąg dalszy)

— Bardzo pani dziękuję. Ale nie mogę zostawić swojej maszyny. Wiozę nowy spektrofotometr dla mego laboratorium.

Słowo to brzmiało trochę głupio — strasznie jest długie — więc pośpieszyłem wyjaśnić, że jest to narzędzie optyczne bardzo skomplikowane, bardzo delikatne. — Jeżeli pani zechce łaskawie przysłać mi pierwszą lepszą taksówkę...

— Jeżeli zmieści się w taksówce, to zmieści się i w moim samochodzie — rzekła.

Nie rozumiem, dlaczego zdobyłem się na tak małą uprzejmość. Może dlatego, iż powziawszy ów wielki zamiar — kupić spektrofotometr zamiast upominku ślubnego dla Heleny — zły byłam na każdego, kto jechał Rolls-Roycem. W każdym razie musiałem temu komuś dać do zrozumienia, jaka przepaść nas dzieli. Powiedziałem — obawiam się! — prawie zgrzytliwie.

— To szaleństwo! Proszę spojrzeć jak to wygląda — i ująłem za kłankę drzwiczek.

Ruch był może za gwałtowny, bo wyrwało mi się znowu owo:

— Anu!

Wzięła mnie pod ramię i zaprowadziła do swego wozu.

— Niech pan nie będzie niemądry. Proszę siadać!

Pokornie spełniłem rozkaz.

Poczem zwróciła się do rzeźnika:

— Pan mi pomoże?

Przypatrywał nam się bez ruchu, jak dziwowisku, ale na głos nieznajomej podbiegł natychmiast.

Za chwilę wielka, ciężka, owinięta w gałęzy skrzynka spoczywała u moich nóg, nieznajoma zajęła miejsce przy kierownicy i mknęliśmy przed siebie, pozostawiając za sobą tłum gapiów.

Nie czekała aż jej powiem, gdzie mieszkam. Jasne było, że tłum ją denerwował. Chciała odjechać zanim posypią się pytania.

Na następnym skrzyżowaniu ulic zawróciła na prawo i przez kryształową szybę zauważyłem, że zmniejszyła szybkość. Odwróciła głowę i odezwała się przez srebrną tubę, mieszczącą się poza nią. Musiałem zdjąć ruchomą słuchawkę, żeby usłyszeć, co mówi.

— Dokąd mam pana odwieźć?

Nie czulem się nigdy tak głupio jak tej chwili, kiedy dyktowałem przez srebrną tubę adres — nieczem milioner dający polecenie swemu szoferowi! Skinęła głową ruchem wytwornym i odwróciła się do kierownicy.

Wątpię, czy potrafiliem dać wam odczuć jak szybko się to wszystko stało! Nie mam dokładnych danych, ale ręczę, że od chwili, gdy krzyknęła: „Patrz pan przed siebie” kiedyś pedził wprost w rów, do tego skinienia głową upłynęło zaledwie trzy i pół minuty.

Dopiero wtedy zacząłem się zastanawiać, kto to mógł być, ta nieznajoma. Właściwie, wtedy pierwszy raz pomyślałem o niej. Wywarła na mnie głębokie wrażenie, ale nie mógłbym nazwać tego myśleniem.

Oto słowa, które przebiegły mi przez mózg „Historja zaginionego szofera”. Bo, że taki samochód musi być obsługiwany przez szofera — nie ulegało wątpliwości. Widzę go już oczyma wyobraźni jak siedzi, uroczysty i godny, przy kierownicy, ogląda się na prawo i na lewo, wiedząc, KOGO wiezie.

Czy nieznajoma — uciekła? — A może zabrała samochód ojen na niedozwoloną wycieczkę? Nie, nie ojeu! To nie był samochód mek! Wiec matce? Ale to nie była żadna tajemnicza wyprawa, bo wtedy nie zatrzymałaby się dla mnie! Figiel? Nie, chyba nie. Roztrzepane, lekkomyślne stworzenie nie potrafiłoby z taką stanowczością przewyciężyć mego uporu. Jest młoda — dwadzieścia parę najwyżej, ale nie lekkomyślna.

Ale dlaczego mnie zabrała, jeżeli nie dla kaprysu? Gdyby była odpowiedzialna za mój wypadek, powiedziałbym: sumienie... Gdybym był naprawdę skaleczonym — rzekłbym: miłość. A gdybym był o dziesięć lat młodszy i dziesięć razy przystojniejszy, pomyślałbym: miłość!

Czem u diabła mogła się kierować?

ROZDZIAŁ II. POTĘGA ŚWIATŁA.

Wzięła zakręt bardzo szybko. Poprawiając się na siedzeniu dotknęła ręką czegoś twardego. Były to: kilka listów, złota papierosnica i parę numerów teatralnych magazynów, z nich jeden otwarty. Obraz nie był trudny do odtworzenia: siedziała sobie w swoim Rolls-Roycie, czytając pocztę, przeglądając pisma i czekając na szofera. Potem z niewiadomych powodów skończyła do kierownicy i pojechała sama — co jej się nieczęsto zdarza.

Przeczytałem adres na kopertach. Panna Linda Defoe. Nazwisko było mi znane, chociaż nie mogłem połączyć go z żadnym faktem. A jednak, gdy wysiadła z samochodu i szła ku mnie, doznałem wrażenia, że już ją gdzieś widziałem. To mnie zdziwiło, pamiętam. Teraz miałem pewność, że ją gdzieś widziałem.

Chcę położyć kres domysłom (rytowało mnie zainteresowanie jakie wzbudziła we mnie nieznajoma) wzięłem do rąk jeden z magazynów i zacząłem rozprostowywać pogięte karty. Na jednej z nich był wielki, na całą stronę portret — jej. Pod portretem imię i nazwisko jej, ale ani słowa o tem, dlaczego umieszczono jej podobiznę. Prawdopodobnie jest aktorką dramatyczną albo filmową. Może znana śpiewaczka? Aktorki często posiadają tego rodzaju luksusowe cacka!

Może założyła się, że pojedzie sama bez szofera, a może to prosty kawał umówiony z agentem: pogoń za popularnością! To ostatnie przypuszczenie kłóciło się jednak z jej chęcią uniknięcia zbiegowiska. Raczej unikała popularności, niż szukała.

(C. d. n.)

ty — tylko na front nie można było wysłać ani jednego ze setek tyłoców i lazików.

Pozatem — po upadku Lwowa — trzeba było zniszczyć wszystko, co polskie, wymordować wszystkich, by na wypadek samostanowienia — nie było tej przeważającej polskiej ludności, jej głosów i woli. Trzeba było spowodować biedną ludność. I dlatego już 22-go listopada 1918 roku (wedle sprawozdania sejmowej komisji) znalazło się w więzieniu na Zamku około 100 osób, wśród których widzieliśmy wyższych urzędników, sędziów, profesorów, księży, uczniów gimn. i akademików, oficerów — Polaków z armii austr., wł. dobr., prywatnych urzędników, wielu wiościan i t.d.

Niektórzy liczyli już po 70 lat i więcej, jak wł. dobr., Sykora, a później notariusz Sawicki i inni.

Ściągnięto wielu aresztowanych z okolic, jak ze Zborowa, Sasowa, B. Kamienia, Jezierznej, Oleska, Przemyślan, Zółkwi itd.

W nocy z 24 na 25-go było już 5 cel zapełnionych. Bez słomy, na brudnych podłogach, w nieopalanym celach, wśród chorób i głodu przebywali więźniowie całymi tygodniami.

Miejscowe pismo „Zolocz. Słowo“, wychodzące dwa razy tygodniowo wzywało do „narodnego samosądu“, zarzucając miejscowym Polakom winę ich niepewności pod Lwowem.

Spółeczeństwo w trwodze oczekiwało dnia następnego, niepewne swego bytu i życia. Niepokój był słuszny. Nastąpiły bowiem dalsze aresztowania. Znów około 50 osób zapełniło cele więzienne. Zamknięto najbardziej poważnych obywateli, wiele pań i młodzieży.

Zywiół polski — znikł z powierzchni życia Złoczowa i okolicy. Życie to dygotało tylko za kratami więzienia.

Miejskowa komenda — bez pardonu przemawiała nazwy ulic, szyldy, zakazywała używania polskiego języka w szkołach; na ulicy nie można było mówić po polsku.

Tymczasem dnia 5 i 6 marca 1919 roku zbuntowała się załoga ukr., odmówiła posłuszeństwa, wypuściła dezertorów z więzienia,

potem obrabowała wszystkie sklepy żydowskie i wyszła z bronią na miasto.

Żołnierz ruski dość miał już tej wojny o własną „ojczyznę“, nie znał jej, nie wiedział, o co się ma bić i zmęczony tem wszystkim — chciał odejść do domu i zwyczajem praoców swych na drogę zabrał, co tylko wpadło mu w ręce.

Miejscowe koła polityczne i wojskowe rzuciły winę tego buntu na „podszepty ze strony wroga“ i jak z jednej strony, nie żandarmerją, ale różnemi „perchworami“ ścigały z powrotem do miasta zbuntowanych, tak z drugiej odgrażały się, że „reka naród, sprawiedliwości zawiśnie nad głowami tych, którzy zło posiali“.

Zaczęła się na dobre robota prowokatorska. Dnia 26 marca aresztowano znów około 150 osób, zajmujących w hierarchii społecznej wybitne stanowiska.

Postawiono ich pod sąd doraźny.

W przesłuchaniu przedwstępnem zmuszono niewinnych do przyznania się. Oskarżono ich o zdradę stanu, przygotowanie do akcji zbrojnej, buntowanie wojska itd.

Z góry wyrok był już wydany.

Oto dnia 27 marca 1919 r. — zanim jeszcze odbyła się „rozprawa“ — wydano zarządzenie komendzie miasta, by obok emmentarza wykopała dwa wielkie doły. 20 żołnierzy doły te kopało od 9-tej rano do 11-tej w nocy.

Około 3-ciej popoł. na dziedziniec więzienny zajechało kilka podwód, których wozy pokryte były białymi płachtami — po trupy skazanych, chociaż rozprawy jeszcze nie było...

Już w czasie śledztwa, trwającego dni ledwie kilka — katują podśladnych. Wiece osk. Świątek otrzymuje 400 kijów, Starkel 260, Nieć 200, na Ludku Wolskim od bicia ciała odpada kawałkami, inni wracają do cel, pobici i połamani, niejedni nieprzytomni i tylko śmierć może go wybawić z mąk i boleści.

Plagami i nahażkami męczą Macedońskie-go (otrzymuje 500 plag), braci Gawlikowskich, Onyszkiewicza, Fritza, Szemberskiego, Stepana i innych. (Dok. nast.),

Kawa żytnia

„Perola“

znalazła w najkrótszym czasie nadzwyczaj przyjazne przyjęcie i zastosowanie. Jest to najlepszym dowodem, że smak i aromat tej kawy odpowiada zupełnie żądanom naszych gospodyń.

Opierając się na tych zaletach, polecamy również Pani wypróbować kawę żytnią „Perola“, którą można nabyć w każdym sklepie.

Henryka Francka Synowie S. A.
Skawina-Kraków.

200

kradanie przez Anglików chemicznych recept niemieckich, całkowite niepowodzenie z sztyrem flotowym niemieckim, który zaraz na początku wojny Anglicy odkryli i odczytywali wszystkie rozkazy i instrukcje niemieckie na równi z ich właściwymi adresatami — Niemcy dzisiaj zakonspirowały się o wiele mniej niż dawniej. Dawniej stawiano koło zamkniętych drzwi żołnierza na warcie, aby sam jego widok przypominał, że poza temi drzwiami kryje się jakaś tajemnica. Im tajemniczszym był dokument, tem większą pieczęć kładziono na nim, na znak tej tajemnicy. Dzisiaj niema już ani śladu tej tajemności. Schowane są nie tylko wszystkie tajemnice ale także i drogi i ścieżki do nich.

Ale ostatecznie kwestja, czy i w jakim stopniu Niemcy zbroją się tajnie i przygotowują do nowej wojny, jest w stosunku do nich właśnie obojętna. Przy niemieckim bowiem przemyśle i przy jego sprawności technicznej uzbrojenie i materialne przygotowanie do wojny może być dokonane w czasie niezmiernie krótkim, niejako na zamówienie. Tak samo organizacyjnie Niemcy są w każdej chwili zdolne do wystawienia potrzebnych armii. Ogromna część zadań, które spełniała dawna armja, objęła obecnie szkoła. — Gimnastyka jest w dzisiejszych szkołach przedmiotem nie tylko bezwzględnie obowiązkowym, ale także bardzo starannie pielęgnowanym. Pod mianem gimnastyki zaś kryje się całe wychowanie fizyczne i dziedzinie siat procent t. zw. „przysposobienia wojskowego“. Wychowankowie powojennych szkół niemieckich w czasie bardzo krótkim mogą się przeistoczyć w doskonałych żołnierzy. — Pod rozmaitymi formami jest także prowadzona ewidencja materiału ludzkiego, listy mobilizacyjne itd. Wszystko to jednak są obojętne — jak się rzekło — drugorzędne. Grunt w tem, czy Niemcy chcą wojować?

Każda prosta i definitywna odpowiedź, dana na to pytanie, byłaby fałszywa. Sprawa przedstawia się zbyt zawiła, aby ją można było jakimś jednym „tak“ lub „nie“ załatwić. Nie ulega wątpliwości, że pod względem chęci wojowania Niemcy dzisiejsze jednolite nie są. Obok potężnych zastępów takich, którzy z wielkiej wojny wynieśli pragnienie jak najszybszego jej powtórzenia i... poprawienia, istnieją nie mniejsze zastępy

SIGMA.

Dzisiejsze Niemcy.

X.

ROZBROJENIE CZY PRZEBROJENIE

Po bitwie pod Jeną Napoleon zabronił Prusakom posiadać własną armję większą niż 50.000 ludzi. Zapomniał jednak dodać, że żołnierze mają służyć długi szereg lat. Skończyli z tego organizatorzy nowej pruskiej siły wojennej i trzymając małą armję stojącą, przepuszczali przez nią co kilka miesięcy nowe zastępy rekrutów. Dzięki temu, gdy w niespełna lat dziesięć potem wybiła dla Napoleona godzina jego losu, pod Waterloo mógł stanąć jak z pod ziemi generał Blücher na czele świeżej i wielkiej armji pruskiej, zadając wielkiemu Korsykaninowi cios ostateczny.

W roku dziewiętnastym pominę tej nauki twórcy Traktatu Wersalskiego nie tylko zabronili Niemcom posiadać większą niż sto tysięcy ludzi, ale nie zapomnieli dodać, że musi ona składać się tylko z ochotników, branych na lat piętnaście i że nie wolno jej zmieniać swego składu ludzkiego w skali większej niż pięć procent na rok. W ten sposób chciano zapobiedz temu, aby mała zacieźna armja niemiecka nie stała się kadrą dla wielkiej rezerwowej armji na wypadek wojny.

Okazuje się jednak, że mimo tej ostrożności znowu zapomniano o wielu i to bardzo ważnych rzeczach. Przedewszystkiem o postępie techniki nowoczesnej i o tych przewrotach, który wywołuje on w sztuce i metodach wojowania.

Już dzisiaj fachowcy wojenni całego świata głoszą publicznie, że typem przyszłej armji będzie armja mała lecz doskonale wyposażona, złożona przede wszystkim z mechaników i techników. Stul tysięczna, mało

zmieniająca się armja narzucona Niemcom w Wersalu jako kara jedna z najcięższych i najdotkliwszych upokorzenie, zaczyna więc stawać się ideałem dla tych, którzy mają nieograniczone prawo trzymania armji tak wielkiej, jakie tylko mogą udźwignąć. Zamiast kary armja powojenna niemiecka zaczyna przeistaczać się w przywilej i ogromną korzyść pierwszeństwa w posiadaniu małej ale technicznie doskonałej maszyny wojennej.

Ale to wszystko dotyczy tylko powierzchni. Co się pod nią dzieje, wiadomo coraz mniej, a właściwie nie nie wiadomo. Minęły lata wojennej i rewolucyjnej demoralizacji i rozprężenia umysłów w Niemczech, kiedy to agenci obcych wywiadów za grosze kupowali najtajniejsze dokumenty, przenikali najgłębsze tajemnice, znali schowki każdego karabinu i każdej armaty, słowem wiedzieli wszystko i jeszcze coś, ponadto. Dzisiejsze Niemcy otrząsnęły się już z wstrząśnienia przegranej i rewolucji, wróciły do swojej dawnej dyscypliny moralnej. W miarę tego stały się znowu prawie całkowicie nieprzejrzystymi nie tylko dla zwykłych obserwatorów cudzoziemskich lecz nawet dla argusowych oczu najdoświadczeńszych agentów tuzina różnych obcych wywiadów w Niemczech pracujących. Jest faktem, że w handlu znajdując się różne wyroby przemysłu niemieckiego, szczególnie chemicznego, o których nikt nie wie, skąd się one biorą, gdzie znajduje się fabryka, która je wyrabia...

Nauzone tysiącem najprzekrętszych doświadczeń wojennych i powojennych — wy-

Sensacyjne wznowienie procesu.



(xy) Przed sądem w Insterburgu wznowiono obecnie proces przeciw młodemu żandarmowi Dujardinowi (nasza rycina), który przed 10 laty zasądzony został na karę dożywotniego więzienia za dokonanie zabójstwa. Dujardin został po 8 latach więzienia wypuszczony przed rokiem na wolność i rozpoczął rewizję procesu. Proces prowadzony jest niezwykle starannie i szczegółowo. Sama wizja lokalna potrwa 2 dni, poczem odтворzony będzie (nawet w nocy) na miejscu zbrodni cały przebieg morderstwa. Proces potrwa 14 dni.

takich, którzy wynieśli z tej wojny tak głęboką odrazę do tego rzemiosła, że żadna siła nie potrafiłaby z nich uczynić raz jeszcze przydatnych do czegokolwiek żołnierzy.

Jeżeli więc idzie o pokolenie tych, którzy wojnę znają z własnego w niej udziału, to siły dążące do wojny i przeciwdziałające jej zdają się znajdować w równowadze, czyli, że starsze pokolenie na nową wojnę nie pójdzie. Ale lata biegną, a z nimi narastają coraz to liczniejsze roczniki tych, którzy wojnę znają tylko ze słyszenia, którzy doznają wszystkich wzruszeń narodu, uważającego się za pokrzywdzonego, a którzy nie doznali wzruszeń prawdziwej wojny. W miarę oddalania się od prawdziwej wojny legenda o niej rośnie a odrazę do wojny płynącą z osobistego doświadczenia zmniejsza się i zanika. Pozostaje wspomnienie wielkich bitew, wielkich zwycięstw, zdumiewających czynów i wysiłków, a zanika poczucie ich bezmiernego kosztu i maleją użyteczności. I tu leży niebezpieczeństwo. Młodzież niemiecka chowa się i rośnie w atmosferze doznanej klęski i ciężkich upokorzeń narodowych z jednej strony, a świetnych wspomnień wojny, którą naród niemiecki przez pięćdziesiąt miesięcy prowadził sam jeden przeciw całemu niemal światu z drugiej. skutkiem, że został wprawdzie zwyciężony ale pobity i rozgromiony nie został.

Niedawno wyszła w Niemczech powieść a raczej pamiętnik młodego autora saskiego Kiemarqua pt. „Na zachodzie nie nowego“. Jest to realistyczne przedstawienie przeżyć młodego żołnierza niemieckiego na froncie zachodnim, przerażające swą nagą prawdą i jej niewysłowionym okrucieństwem. Książka jest wybitnie antywojenna. W literaturze pacyfistycznej wszystkich narodów powinna ona zająć jedno z miejsc czołowych. W Niemczech w ciągu dwóch miesięcy rozszło się jej przeszło pół miliona egzemplarzy i ciągle nowe nakłady są drukowane. Czytają ją jednak głównie uczestnicy wojny. Młodzież i e dziwo... kobiety zwracają się przeciw jej antywojennej tendencji. Niedawno w sławnym berlińskim „Lyceumklubie“ — kobiecym towarzystwie dyskusyjnym literacko-naukowym odbyła się na temat tej powieści

wielka debata. Przez znaczną większość uczestniczek książka została potępiona. Kobiety niemieckie nie wyrzekają się wojny. Zapewne nie te, które na ostatniej wojnie potraciły mężów, synów i braci. Ale te właśnie ustępują z pola, pozostawiając je coraz bardziej tym, które w wojnie widzą niezastąpiony niżej element doboru naturalnego...

Można przyjąć za pewnik, że dopóki przeważają jeszcze wpływy pokolenia wojennego w Niemczech, naród niemiecki na powtórzenie wojny nie zdecyduje się. Ale pokolenie to może jeszcze kierować losami Niemiec najwyżej lat kilkanaście. Potem przyjdą do steru ci, którzy wojnę znają już tylko ze słyszenia, którzy natomiast widzieli skutki jej przegranej. Pragnienie usunięcia tych skutków będzie w nich z natury rzeczy silniejsze niż obawa przed samą wojną.

Za lat kilkanaście Niemcy będą psycbi-

Spór o popioły królewskie.

CZECHOSŁOWACJA I LUKSEMBURG WALCZA O ŚMIERTELNE SZCZĄTKI KRÓLA JANA CZESKIEGO.

Miedzy Czechosłowacją a Luksemburgiem wybuchł konflikt dyplomatyczny, który prawdopodobnie przerodzi się nadto w zatarg luksembursko - niemiecki. Powodem niezgody czechosłowacko-luksemburskiej są popioły króla Jana Czeskiego, ojca cesarza Karola IV.

Król Jan, czczony przez Czechów jako pionier tradycyjnej czesko - francuskiej przyjaźni, pochodził z drugiej linii luksemburskiej i padł w roku 1346 pod Crecy, walcząc razem z Francją przeciwko Anglii. Szczątki króla spoczywały dotychczas kolejno w 10 rozmaitych miejscach, ostatnio zaś wskutek starań Fryderyka Wilhelma IV-go Pruskiego pochowane zostały w zamku Castello w zagłębiu Saary.

Przed rokiem czechosłowacki minister

DARMOL

czekolada przeczyszczająca

działa pewnie i łagodnie

1893

finansów dr. Englich, będąc gościem przemysłowca Liebiga w Libercu, dowiedział się, że siostrzenicą przemysłowca jest właścicielka zamku Castelle. Liebig skłonił następnie siostrzenicę do wydania prochów króla Jana czeskiego Czechosłowacji, pod warunkiem zgody zainteresowanych rządów.

Gdy rząd czechosłowacki, podjął w tym celu oficjalne starania w Berlinie, Luksemburg zaprotestował, przeciw uwzględnieniu zabiegów czechosłowackich i zgłosił zarazem swoje pretensje do szczątków swego byłego regenta.

Obecnie rady niemieckiego urzędu spraw zagranicznych stoją przed niełatwym zadaniem rozstrzygnięcia sporu o szczątki królewskie.

Artmann zasądzony!

WINIEN! — WYROK OPIERA SIĘ NA ORZECZENIU RZECZOZNAWCÓW. — OSIEDM LAT CIĘŻKIEGO WIEZIENIA.

(?) O procesie szesnastoletniego Artmanna „Wiek Nowy“ pisał onegdaj obszernie. — Dzisiaj, po wyroku, o którym wiadomość na różne strony świata rozniosły już telegramy, podajemy jeszcze niektóre szczegóły końcowej rozprawy.

Proces ten był, jak słusznie zauważył przewodniczący trybunału, procesem incydentów. Sam oskarżony przyznał się do winy, lecz nie mówił o zabójstwie, a tem mniej o morderstwie. Zeznał, że „wbiegłszy do pokoju, gdzie leżała jego matka, zastał ojca pochylonego nad nią z nożem w ręku i widział, jak tym nożem zadawał jej ranę. Widział krew. Oszołomiony tym widokiem, rzuca się na ojca, by mu wyrwać z rąk krwawe narzędzie i nożem tym na ślepo zadaje ojcu kilka pchnięć. Dla czego to czyni, sam nie wie.

Ani słowem jednak nie mówi o tem, że strzelał do ojca, lub do matki, nie mówi o tem, że rany zadawał nożem także matce.

Natomiast orzeczenia rzeczoznawców — opierały, że strzały do Artmanna oddane zostały z oddali, że więc wyklucza to hipotezę o zamachu samobójczym.

Gdy pytano oskarżonego, co ma do powiedzenia wobec orzeczenia rzeczoznawców, odpowiedział: „Nie wiem. Nie rozumiem“.

Trybunał orzekł, że incydenty nagromadzone wystarczają, by nabrać przekonania, że Fryderyk Artmann z premedytacją zamordował swoich rodziców, by stać się właścicielem polisy ubezpieczeniowej.

Kiedy padły te słowa, oskarżony, zerwał się z ławki i krzyknął: „Niemożliwe!“.

Żandarmi chwycili go i posadzili napowrót na ławce. On zatkał uszy obiema rękami, jakby nie chciał słyszeć już, co nastąpi. Czy słyszał, jak nad głową jego rozbrzmiało straszne słowo:

Winien!?

Winien śmierci rodziców. Wersja, poda-

na przez niego, jest tylko połowicznym przyznaniem się do zabójstwa.

Skonstruowanie wyroku było wynikiem przekonania o bezwzględności winy oskarżonego. Nie był on sympatyczny ani sędziom trybunału, ani prokuratorowi. Kiedy wydał wyrok, skazujący go na 7 lat więzienia, był wstrząśnięty, lecz nie byli wzruszeni.

A zasądzony?

Wyciągnął pięści w stronę trybunału i zawołał:

— Czy to są jeszcze ludzie?!

Opadł na ławkę i, bezdźwięcznie, zamrugał:

— To bestje, ale nie ludzie...

Publiczność w niemej ciszy przyjęła wyrok, poczem na rozkaz woźnych opróżniła salę rozpraw.

Dwóch żandarmów ujęło zasądzonego pod ramię. Chwiał się na nogach.

Obronca zbliżył się do niego. Zasądzony spojrzał na niego i rzekł złamanym, bezdźwięcznym głosem:

— Cóż pan na to?... To zwierzęta...

Obronca dr. Kaufmann wniósł rekurs przeciw temu wyrokowi.

Podrzucenie zwłok zabi- tego noworodka.

Przemysł, w maju.

(Od naszego korespondenta).

(m). W kurytarzu szpitala powszechnego przy ul. Buszkowieckiej, podrzucił niewiadomy sprawca lub sprawcy zwłoki noworodka płci męskiej, leżącego w chwili zgonu około 2 tygodnie. Ponieważ zachodzi tu nie wątpliwie wypadek dzieciobójstwa, przeto zarządzone surowe dochodzenia celem wyśledzenia wyrodnej matki.

Sprawy kolejarzy.

Zaliczanie poprzedniej służby nieetatowym stałym.

(S). Min. Komunikacji zezwoliło Dyrekcjom rozpatrywać wniesione w terminie do 15. marca 1929 r. podania nieetatowych stałych dziennie płatnych pracowników kolejowych o zaliczenie poprzedniej służby oraz pracy zawodowej do czasu posunięć w sześciu latach.

Objęcie rozporządzenia wszystkich powyższych pracowników kolejowych bez względu na termin wstąpienia na służbę kolejową nie jest możliwe, albowiem stawałoby ich w korzystniejszym położeniu od pracowników etatowych, dla których jako warunek zaliczenia poprzedniej służby lub pracy zawodowej do wyśługi lat, ustanowiła ustawa z 13. lipca 1920 r. i rozporządzenie p. Prezydenta Rzpltej z 22. marca 1928 r. najdalej do 1. lipca względnie 1. października 1929 r.

Kobieta w słowie, śpiewie i tańcu.

(MK) To barwne i uciętne widowisko taneczno-wokalne powtórzone onegdaj w sali Kasywa i Koła lit. art. Protektorat nad imprezą objęła P. Doktorowa Nadolska. Do pracy ofiarnie stanęły Panie: M. Smulikowska, Z. Strycharska i A. Skarbińska. Trudów reżyserji podjął się P. Seweryn Lehnert. Tekst poetycki stworzył Nemo.

Dochód przeznaczono na rzecz czytelników podmiejskich TSL.

W części pierwszej obejmującej sylwetki siedmiu typów kobiecych współdziałały artystki teatrów miejskich PP. Irena Trapszo, Marja Korabianka i Miła Kamińska.

Wiecznie młoda, pełna dystynkcji i niezrównanego wdzięku p. Irena Trapszo dała świetne typy: Markizy, Cioci Klotyldy i Kobiety salonu.

Bujny temperament, figlarna trzpiotliwość i złoty humor jednała p. Korabiankę burze oklasków za odtworzenie kobiety naiwnej, kobiety niebezpiecznej i chłopczycy.

Czarowała swym tańcem p. Miła Kamińska.

Niezrównanym konferencjerem był P. Michał Tatrzański.

Część drugą programu wypełnił sketch jednoaktowy pt. (fascynującym specjalnie dla poci pięknej) „Wiosenna rewja Mód”. Przez estradę przeciągał korowód pięknych pań, które poniosły ofiarnie trud dla celu filantropijnego. Barwny wian przedefiniował przed liczną zgromadzoną publicznością, prezentując uroczyste stroje z najpoważniejszych lwowskich firm.

Przegrzywała orkiestra 40 pp. Do piosenek akompanjował p. Jan Ernst.

Całość widowiska sprawiała miłe wrażenie i jednała ogólne uznanie dla Zarządu komitetu za niezwykle staranne przygotowanie tej sympatycznej imprezy.

Dzień Matki w Krakowie.

(f) Za przykładem Ameryki, wiele miast w Europie święci teraz rok rocznie dzień matek.

I w Polsce postanowiono urządzić święto matek.

Warszawa, Kraków, Oświęcim, oraz inne miasta wyprzedziły już Lwów.

Imponująco wypadła uroczystość tego święta w Krakowie.

Odbyła się w niedzielę 12 h. m. W świątyniach wszystkich obrządków religijnych odbyły się rano uroczyste nabożeństwa z kazaniem, wygłoszonym na cześć matek.

We wszystkich szkołach i zakładach wychowawczych odbyły się uroczyste poranki ku czci matek.

Clou uroczystości stanowiła akademja, urządzona w teatrze im. Słowackiego.

Gdy parter zajął matki. Galerje i łóża młodzież.

Piękne wiersze na cześć matki, pobra Ga-

Maj! Maj już nadszedł



Leschnitzera

maś i mydło
które usuwają pewnie
najuporczywsze

PIGI

W aptekach i drogerjach maś 3'15, mydło 2'30. — Gdzie niema, wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

1871

łuski, Lewika i Birkenmajera wygłosili ze sceny uczniowie szkoły dramatycznej, po czym nastąpiła zbiorowa deklamacja na solach i chóry wiersza Asnyka „Echo kołyski”.

Przy wygłaszaniu słów wielkiego poety

„Na matkę wspomnij swą”, z łóż i galerji jak również ze sceny, sypać się zaczęły na parter, gdzie siedziały matki, wiosenne, wonne kwiaty...

Bieg naprzetał „Wieku Nowego”.



(d) W niedzielny bieg naprzetał o puchar, nagrody i plakiety „Wieku Nowego” pomiędzy 180 zawodnikami brali też udział członkowie „Klubu ciężkich atletów imieniem Zbyszka Cyganiewicza” we Lwowie. — Na powyższym zdjęciu fotograficznem widzimy tę drużynę na starcie. Z prawej strony stoi prezes Klubu p. Edward Zimny, a z lewej p. Wilhelm Stark-Wilk, sekretarz Klubu. W pierwszym rzędzie od lewej strony są

zawodnicy: pp. Bolesław Cieślewicz, Michał Warczewski i Michał Mlejny, który zdobył trzecie miejsce w zapasnictwie mistrza Polski. Stoją od lewej strony: pp. Antoni Krasnowski, mistrz Okręgu w ciężarach; Stanisław Kuszczak; Stefan Mikołajewicz; Jan Warczewski, wiceministr Polski w boksie; Bolesław Dunalewicz i Adam Wesół.

(Fotografował red. Daniluk)

Zażarte walki cudownych rabinów na Podkarpacie Rusi.

NIEMIĘTY RABIN SPIRA. — BÓJ O SYNAGOGĘ W MUNKACZU.

(Od naszego korespondenta)

Praga, w maju.

(je) Nieustanne walki rabinów na Podkarpacie Rusi zajmowały swego czasu prasę całego świata. Ostatnio zdawało się, że doszło już wreszcie do zgody między oboma walczącymi obozami, gdy nagle podług ostatnich wiadomości, nadechodzących z Munkacza, wykopał tamtejszy cudowny rabin Spira znowu siekierę wojenną. Tuż przed żydowskimi świętami wielkanocnymi zamknęły władze synagogę i uczelnię, w której odbywał modły znienawidzony przez Spirę rabin Weiss. Otrzymał on dopiero niedawno obywatelstwo czeskie, o które postarała mu się opozycja tamtejszej gminy wyznawczej, by

mógł on się w Munkaczu definitywnie osiedlić.

Jako powód zamknięcia synagogi i uczelni podano wprawdzie formalnie, że nie odpowiadały one wymogom bezpieczeństwa i zdrowia, opozycja jednak jest przeświadczona, że idzie tylko o zemstę rabina Spiry, pomysłową bardzo chytro i sprytnie. Kto zna stosunki w żydowskich ortodoksyjnych kościołach, zrozumie, że zakaz ten podział na prawowiernych Żydów, jak trójbowia wieść i że bój zwolenników dwu cudownych rabinów rozgorzał ze zdwojoną siłą, skoro jednej cząstce z nich zamknięto bożnicę właśnie w tak wielkie i symboliczne święto, jak „Pesach”.

Coś podobnego bowiem nie zdarzyło się tu od niepamiętnych czasów.

Część więc mieszkańców Munkacza pała świętem oburzeniem przeciw rabinowi Spirze, tembardziej, że nie może mu zapomnieć jeszcze głośnego swego czasu wypędzenia stamtąd słynnego cudotwórcy, rabina belzkiego, co połączone było

z podwójną kłatwą „ehajrem“ rzuconą wtedy na siebie obopólnie przez walczących rabinów.

Mimo protestu i zobowiązania się opozycji do przeprowadzenia odpowiednich adtacyj, nie zewoliły władze na otwarcie synagogi.

Krwawa rozprawa pomiędzy żołnierzami.

Jeden poranił bagnetem trzech innych, z tych jednego śmiertelnie.

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, w maju.

(m) Pomiedzy żołnierzami 1 pułku czołgów, stojącego załogą w Żurawicy, wybuchła onegdaj wieczorem, w czasie spaceru nad Sanem, w pobliżu szpitala powszechnego namietna sprzeczka, która wkrótce zamieniła się w krwawą bójkę.

Jeden z uczestników nagle wydobył bagniet, którym poranił trzech swoich kolegów. Dwaj z nich opuścili plac boju lekko kontuzjonowani, podczas gdy trzeci, kanonier J. Szymański, ugodzony ostrzem bagnetu w brzuch runął, zbroczony krwią na ziemię, gdzie przeleżał od wieczora do następnego dnia rano bez jakiegokolwiek pomocy. Kiedy bowiem zwrócono się do pobliskiego szpitala

powszechnego z prośbą o wysłanie na miejsce lekarza, otrzymano odpowiedź, że jest to niemożliwe.

Zaszło tu widocznie jakieś nieporozumienie, z powodu którego nieszczęśliwy żołnierz, przeleżawszy całą noc na deszczu, został rano odwieziony do szpitala wojskowego, gdzie podobno zmarł z powodu upływu krwi.

Władze wojskowe wdrożyły w tej sprawie energiczne dochodzenia celem ustalenia powodów tej krwawej rozprawy pomiędzy „czołgowcami“, którzy podobno w krytycznym czasie byli mocno „pod gazem“.

Wszyscy uczestnicy bitwy na krótko przedtem zabawiali się szeroko w towarzystwie kilku dziewcząt.

Piekące sprawy lokatorów i sublokatorów

Ważne obrady w czasie Świąt Zielonych odbędą się w Łodzi.

(d.) Przeprowadzając konsekwentnie dalszą akcję lokatorów i sublokatorów w sprawie rozbudowy i przeciw projektowi nadmiernej podwyżce komornego, Zjednoczenie związków lokatorskich na dzień 19 i 20 maja zwołuje do Łodzi ogólnie - państwowy zjazd delegatów. Wobec bardzo poważnego niebezpieczeństwa, zagrażającego mieszkańcom miast, rzucone przez Zjednoczenie hasło protestu rozległo się szeroko echem, jednak wiece, jakie odbyły się w większych miastach, nie mogą wyczerpać akcji lokatorów, ani zażegnać groźby olbrzymich podwyżek komornego. Konieczne są stałe, wytężone i konsekwentne wysiłki, które wydadzą pomyślny rezultat, jeśli nastąpi całkowita konsolidacja wszystkich zrzeszeń lokatorów i sublokatorów w Polsce. Toteż z inicjatywy Tow. „Lokator“ w Łodzi i w myśl uchwały Międzynarodowego Kongresu lokatorów w Pradze, odbędzie się właśnie powyż wspomniany zjazd w Łodzi.

Na porządku dziennym Zjazdu znajdują się referaty w sprawie 1) projektu rządowe-

go o popieraniu budowy tanich mieszkań, 2) nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, 3) rozbudowy, 4) przystąpienia do Międzynarodowej organizacji lokatorów i 5) centralnego organu prasowego lokatorów. Dalej złożone będzie sprawozdanie z czynności Zarządu Zjednoczenia, omówienie rewizji statutu i przeprowadzenie nowych wyborów władz lokatorskich.

Zjazd ten odbędzie się pod patronatem Magistratu miasta Łodzi, a obrady toczyć się będą w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Komitet zjazdowy tworzą: prezes Paweł Ławkowicz, wiceprezesa — dr. Zdzisław Mierzyński (Łódź), Jan Sozański (Lwów), Kazimierz Rosada (Poznań), sekretarz Henryk Witkowski (Warszawa); skarbnik B. W. Rosenthal, radny m. st. Warszawy. W skład członków wchodzi: Piotr Matuszszak (Bydgoszcz), Kazimierz Burezyk (Kraków), Wawrzyniec Lisiecki, b. poseł (Inowrocław), Maurycy Fischer (Kraków), Symplicjusz Kornacki (Łódź) i J. Śmieszewski (Bydgoszcz).

Z SALI SĄDOWEJ.

Wymordowali całą rodzinę żydowską.

Drugi sensacyjny proces przed przysięgłymi.

(K. D.) W dniu 13 maja ub. r. rano mleczarka Bajła Opter, pukając do mieszkania Hansów w Uhnowie, uderzoną została tem, że nikt się nie odzywa. Zagladnawszy przez dziurkę od klucza, ujrzała leżące w pokoju skrwawionego trupa krawca Markusa Hansa.

Zaalarmowani sąsiedzi otwarli przemocą drzwi. Okazało się, że także żona Markusa Sabina, jak również i jej 2-letni syn Naftali padli ofiarą mordu.

Organa śledcze rzuciły swe podejrzenia na znanego miejscowego bandytę Jana Krzaczkowskiego, którego aresztowano, ale wkrótce wypuszczono, bo zrazu dowodów jego winy brakło. Dopiero później zgłosił się świadek dorożkarz Wolf Judenberg, który poważnie obiecał Krzaczkowskiego. Również w komorze Krzaczkowskiego znaleziono dwie puszki żydowskiego funduszu narodowego, które — jak stwierdzono — były w posiadaniu rodziny wymordowanej.

Okazało się pozatem, że w zbrodni

czynnie rabunkowego mordu współdziałała z Krzaczkowskim jego siostra Marja.

Aresztowano oboje i pod zarzutem morderstwa postawiono wczoraj przed przysięgłych.

Oskarżeni wypierają się winy, skierowując podejrzenia na innych rzeźmieszców.

Przesłuchano kilku świadków, w tem Judę Judenberga, który podał, że wahał się zrazu wydać Krzaczkowskich, obawiając się zemsty. Dopiero duch ojca, jaki pojawił mu się we śnie, dodał mu odwagi.

Nadmienić należy, że brat obwinionych przed kilku tygodniami za rabunkowe morderstwo skazany został we Lwowie na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok w procesie przeciw Janowi i Marji Krzaczkowskim, odpowiadającym również za gwałt publiczny na osobie sędziego dra Kozdrońskiego, poster. Nowosielskiego i świadkach, zapadnie prawdopodobnie jutro.

Trybunałowi przewodniczyć wiceprez. Antoniewicz. Oskarża prok. Poehle. Rodzinę

Hansów zastępuje adw. dr. Macieliński, bronią adwokaci dr. Weinsaft i dr. Szewczuk.

Rozprawa toczy się w sali sądu apelacyjnego Nr. 108 przed ławą nadzwyczajnej karencji.

Epilog krwawych zająć w Batiatyczach.

PROCES PRZECIW 46 CHŁOPOM

(K. D.) Wczoraj zeznawał klasyczny świadek oskarżenia st. przod. Pol. Państw. Podberezny, który — jak wiadomo — wydał rozkaz strzelania do tłumu, na skutek czego 4 osoby poniosły śmierć. Świadek utrzymuje, że rozkaz strzelania był ostatnim środkiem, niestety koniecznym, wobec tego, iż napierający na policję tłum znalazł się od niej w odległości 6 kroków.

Depozycje powyższe wywołały gwałtowny sprzeciw obrońców, którzy opierając się na wynikach wizji lokalnej, orzeczeniu znawców lekarzy, twierdzą, jakoby strzelano z odległości 40 kroków.

Ostrą wynianą zdań pomiędzy prokuratorem a obrońcami zażegnał przewodniczący Trybunału, odraczając rozprawę do dziś.

BANDAŻE

przepuklinowe i brzuszne wyrabia pod gwarancją — znany światowy

ZAKŁAD DLA WYROBU SPE-

CJALNYCH BANDAŻY

M. FREILICHA Lwów — ul. Gródecka 35. — Tel. 71-11

Rób komu dobrze...

Niesłusznie posądzony o oszustwo.

(KD) Przed wyroknącym sędzią r. Lyczkowskim odbyła się wczoraj rozprawa przeciw urzędnikowi głównej poczty Kazim. Kaselowi, liczącemu lat 29, żonatemu, ojcu 3 dzieci. Akt oskarżenia zarzucił mu, jakoby on pod pozorem wyrabiania posad w oszukańczy sposób naciągnął:

a) Kazimierza Mildnera na 185 zł, wzamian za wyrobienie posady na pocztę;
b) Michała Mykietyna za wyrobienie posady kolejowej na 6 dolarów i 40 zł.;
c) Władysława Kosińskiego za wyrobienie posady kolejowej na 340 zł.

Rozprawa wykazała całkowitą bezpodstawność oskarżenia, albowiem Kasal udowodnił, że istotnie wyrabiał posady, ale kierując się tylko altruizmem, a pobrane kwoty były zwykłymi pożyczkami grzesznościowemu, które zwracał.

Na tej podstawie sędzia uwolnił oskarżonego Kasala od winy i kary.

Oskarżał nadr. Nowacki. Bronił adw. dr. Gologórski.

Badanie psychotechniczne rekrutów.

Przy poborze rekruta w roku bieżącym zastosowane będą badania psychotechniczne i antropologiczne poborowych.

Badania psychotechniczne mają na celu ustalenie zdolności i zamiarów rekrutów, zaś badania antropologiczne potrzebne są sferom naukowym do ustalenia typu ludności, zamieszkującej Polskę.

Badania dokonywane będą grupowo. Zajmować się tem będą specjalnie wyszkoleni oficerowie psychotechnicy i antropolodzy. Sprobowane będą wszelkie aparaty do dokonywania potrzebnych doświadczeń, wymiarów i studjów.

Wielka afera kolejowa przed przysięgłymi

Dalszy ciąg procesu przeciw inż. Pawłowiczowi, Leiterowi i tow.

(K. D.) Wczoraj zeznawał w dalszym ciągu osk. inż. Pawłowicz, odpowiadając na pierwsze punkty aktu oskarżenia, odnośnie do dostaw częściowo dokonywanych na nazwisko Chunya Lichtera w Żółkwi i Mosesa Leitera, syna oskarżonego Salema.

W związku z pierwszym zarzutem, że mimo przetargu na 2.400 kg. czyściwa wziął 12.000 kg., a następnie 37.580 kg., twierdzi Pawłowicz, iż uczynił to na podstawie zapotrzebowania zgłoszonego przez Zarząd magazynów w Przemyśle. Wybrał tę ofertę, bo towar był lepszy. Jedną z przyczyn, dla której wziął tak znaczny zapas, była dewaluacja złota i przewidywana zwyższa cen-zresztą wspomniana decyzja oskarżonego zatwierdzona została przez władzę przełożoną.

Odnosnie do drugiego punktu oskarżenia dotyczącego zamówienia u Lichtera w lutym 1926 r. 500 kg. konopi czesanych po 3 zł. za 1 kg. zamiast po poprzednio oferowanej po 2,55 zł. oskarżony stara się usprawiedliwić tem, że zapotrzebowanie było nagłe, termin dostawy musiał być przyspieszony, dlatego zapłacił więcej.

Jeden ze znawców podnosi, że oskarżony działał wbrew obowiązującemu regulaminowi austriackiemu.

Oskarżony twierdzi, że nie znał tego regulaminu.

Obr. Pieracki zapytuje znawcę, czy regulamin austriacki wydany w języku niemieckim pojawił się i w polskim tłumaczeniu. Znałca odpowiada przecząco.

Omówiono jeszcze kilka punktów oskarżenia. Przy jednym z nich obwiniony wykazuje, że wobec odbioru przez magazyn w Przemyśle kiepskiego materiału, zarządził dochodzenia administracyjne, w wyniku których kierownik magazynu Kojeżyn i Konański zostali ukarani karą pieniężną.

Nieco mniej jasno wypadła odpowiedź osk. Pawłowicza na pytanie jednego z przysięgłych, dlaczego mimo kiepskiej dostawy Lichter wzgl. Leiter nie zostali wyłączeni od dalszych dostaw.

Przesłuchanie Pawłowicza potrwa jeszcze co najmniej dwa dni.

Radjotechniczna złodziejska spółka

dorobiła „Philipsa” na 22.000 zł.

(K. D.) Znana firma radjotechniczna „Philips” posiada we Lwowie swój oddział, którego kierownikiem od 10 maja 1927 jest p. Robert Wysocki. Obejmując to stanowisko, zastał tam już p. Wysocki Adama Cichockiego, zajętego jeszcze od r. 1925, początkowo w charakterze chłopca do posyłek, a później magazyniera. Za magazyn, do którego nikt nie miał dostępu, odpowiedzialny był Cichocki. Już w czerwcu r. 1928 p. Wysocki zauważył w magazynie firmy braki w towarze, wart. 5539 zł. 33 gr. Nie chcąc pozbawiać Cichockiego chleba, kazał mu Wysocki szkodę wynagrodzić, co Cichocki w nieznacznej mierze uczynił. Atoli w styczniu 1929 r. przy sposobności ponownego skontrunk magazynu, znalazł Wysocki wielką ilość pustych pudełek z lamp radiowych i radjosprzętu, zaopatrzonego etykietami firmowymi, bądź pustych, bądź zawierających materiał spalony, nie do użycia.

Zarządzone z końcem lutego dokładne skontrunk wykazało, iż w magazynie brakuje towaru na 22.182 zł. 81 gr., oraz ustalono, że brakujące sprzęty skradł Cichocki.

Zbadano dalej, że Cichocki kradziony towar oddawał Ludwikowi Wernerowi, radjotechnikowi, który pozbywał go u kolegi radjo technika Stanisława Stankiewicza.

Aresztowany Cichocki przyznał, że za namową Wernera systematycznie okradał firmę „Philips”. Twierdził jednak, że wyrządził szkody jedynie na 15.000 zł.

Werner natomiast przyznał, że nabywał od Cichockiego radjowe sprzęty, ale w przekonaniu, że są własnością Cichockiego, później podał nawet, że kupował te przedmioty, jakkolwiek miał pewne podejrzenie. Zaprzecza natomiast kategorycznie, by namawiał Cichockiego do kradzieży.

Stankiewicz zaś twierdzi, że nabywał radjowe przybory w najlepszej wierze.

Cała ta sprawa oparła się wczoraj o Trybunał III. Senatu.

Na ławie oskarżonych zasiedli wszyscy trzej współnicy, a mianowicie 24-letni Adam Cichocki, 23-letni Ludwik Werner i 38-letni Stanisław Stankiewicz. Cichocki odpowiada za zbrodnię kradzieży, Werner za współudział w zbrodni kradzieży, a Stankiewicz za zbrodnię uczestnictwa w kradzieży.

Cichocki przyznał się do winy, obciążając Wernera, jako tego, za którego namową działał.

Werner natomiast i Stankiewicz wyparli się jakiegokolwiek świadomości, by wiedzieli, skąd pochodziły rzeczy, dostarczane im przez Cichockiego.

Dla przesłuchania dwóch świadków, powołanych przez obronę Stankiewicza, rozprawę odroczone do najbliższego czwartku.

Trybunałowi przewodniczył nadr. Bajorek. Oskarża prok. dr. Paklikowski. Stankiewicza broni adw. dr. Kaliński. Cichocki i Werner bronią się sami.

Znów zabójstwo na weselu.

Sprawca broni się opilstwem.

(K. D.) W dniu 27 października ub. r. w Czworkach dworskich w czasie odbywającego się wesela doszło do gwałtownej awantury pomiędzy parobkami. Gospodarz zabawy Jan Lewacz kazał im mieszkaniem opuścić. Na dworze dalsza wywiązała się bójka, w trakcie której za uchodzącym Mykietą Holówką pobił 20-letni krawiec z Żółtaniec Zacharko Czuryk i dopadłszy Holówkę do był noża, zadał napadniętemu dwa głębokie ciosy w plecy, kładąc go trupem na miejscu.

Oskarżony o zbrodnię zabójstwa stanął wczoraj Czuryk przed Trybunałem III. Se-

natu pod przew. nadr. Bajorka. Bronił się niepanięcią, wywołaną stanem w krytycznej chwili zalany. Dla wyświetlenia tej kwestii proces odroczone.

Oskarżał prok. dr. Paklikowski.

SUKNIE 1921
crepe de chine . 55—
wełniane . . . 58—
georgette wełn. 75—
crepe satin . . 89—
Oglądaj wystawę na KOPERNIKA 17.

TYSIĄCE KOBIEŃ
używa codziennie kremu
FASCINATA

1732

Uroczystość w Dawidowie.

(d.) Dzień Święta Narodowego również w Dawidowie pod Lwowem był uroczystości obchodzony staraniem działaczy społecznych: ks. proboszcza Sadowskiego i nauczyciela Samborskiego. Wczesnym rankiem mieszkańcy Dawidowa zebrał się w kościele parafialnym, w którym mszę św. odprawił ks. proboszcz Sadowski, a następnie wygłosił okolicznościowe kazanie, wyjaśniając znaczenie uroczystości Trzeciego Maja. Następnie ludność z młodzieżą szkolną udała się pochodem na dziedziniec szkolny, gdzie odbyła się dalsza uroczystość. Przemawiał tu Kozłowski, delegat Związku Młodzieży Polskiej, p. Paśke jako delegat Rady powiatowej i kilku innych działaczy miejscowych. Młodzież szkolna wykonała cały szereg deklamacji i pieśni patriotycznych pod kierownictwem nauczyciela p. Samborskiego. Również w czasie tej uroczystości przygrywała orkiestra Koła Młodzieży, w skład której wchodzi wyłącznie młodzież gminy Dawidowa.

Czytelnia Polska

na Jałowcu za rogatką Łyczakowską.

(d.) W „Czterdzieli Polskiej”, założonej przed rokiem na Jałowcu za rogatką Łyczakowską, odbyło się onegdaj Walne Zgromadzenie członków pod przewodnictwem rady Kłaudjusza Mazurkiewicza. Sprawozdanie z działalności zarządu złożyła p. Sabina Sośnicka, zaznaczając, że Czytelnia rozwinęła się w bardzo szybkim tempie i dziś już liczy ponad tysiąc książek, wypożyczonych członkom do czytania. Dalej wspomniała p. Sośnicka, że dzięki staraniom r. Kłaudjusza Mazurkiewicza, Fr. Wójcickiego i Łukomskiego gmina Krzywczycze ofiarowała Czytelni za darmo grunt, na którym, na którym już niebawem rozpocznie się budowa własnego domu. Następnie sprawozdanie kasowe składał p. Łukomski.

Po przyjęciu sprawozdań do wiadomości, wyrażeniu Zarządowi podziękowania za tak owocną pracę i udzieleniu temuż absolutorium, odbyły się wybory. Wybrani zostali: Sabina Sośnicka, prezesem, r. Kłaudjusz Mazurkiewicz, wiceprezes, Tadeusz Solski, bibliotekarzem, Łukomski, skarbnikiem, Fr. Wójcicki, sekretarzem, a do Wydziału weszli: Gala, dyr. Malik, Motyka Walenty, prok. Naszkowski, naczelnik gminy Pawłaczek, Pomykało i Ślipko. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Grabkowski, urzędnik bankowy Sznycer i Werner.

Dwaj bracia z Lewandówki.

(d.) Onegdaj z Czechosłowacji do Lwowa przyjechali dwaj bracia Rusini, a to Iwan Pańków, słuchacz uniwersytetu w Pradze i brat jego Michał, z zawodu ślusarz. Obaj oni zamieszkali przy rodzinie w Lewandówce za rogatką Gródecką. Wczoraj jednak policja obu aresztowała, gdyż Iwan Pańków przekroczył granicę potajemnie bez paszportu. W mieszkaniu ich przeprowadzono rewizję, w czasie której znaleziono rewolwer z nabojami i wiele korespondencji.

Policja prowadzi dochodzenia w kierunku stwierdzenia celu przybycia obu wspomnianych braci.

Ratujmy głodnych!

Do Wileńszczyzny zawitał straszny gość — głód. Od marca już rozpoczęto dokarmianie dzieci w poszczególnych wioskach, w kwietniu akcję ratunkową rozszerzono na dorosłych. Z dniem każdym wyczerpywały się zapasy, liczba głodujących rodzin rosła, niedostatek obejmował coraz liczniejsze wsie, aż głód stał się zjawiskiem nagminnym w dwóch powiatach.

Środki, zarówno dostarczone przez Rząd, dzięki zabiegom p. wojewody Raczkiewicza, jak i zebrane przez społeczeństwo Wileńszczyzny są na wyczerpaniu.

Społeczeństwo całej Polski pośpieszyć zatem musi z pomocą zagrożonej klęską głodu Wileńszczyźnie.

Zorganizowany pod przewodnictwem Pani Prezydentowej Ignacowej Mościckiej komitet ratunkowy, obejmie wkrótce swą organizacją całą Rzeczpospolitą. Komitety lokalne, powoływane do akcji ratunkowej przez pp. wojewodów i starostów, muszą objąć jak najszerze koła społeczne, wśród których kumieństwo winno zająć wybitne miejsce, stając na wezwanie do pracy w komitetach, pobudzając ofiarność publiczną i dając, jak zawsze, jej przykład.

Wierzymy, iż tym razem wezwanie nasze nie minie bez echa. Ani jedno dziecko nie może zginąć z głodu na Wileńszczyźnie.

Zarząd Stow. Kuców Polskich Oddział we Lwowie.

Mąż zamordował żonę, a następnie popełnił samobójstwo.

(d.) Wczoraj telefonicznie zawiadomiono Urząd śledczy policji państwowej we Lwowie o dokonanej w Mraźnicy obok Drohobycza zbrodni. W gminie tamtejszej mieszkał gospodarz Iiko Maćków wraz z swoją żoną, Katarzyną. Stosunki małżeńskie między nimi były naprężone i z tego powodu często powstawały awantury i bójkę. Wreszcie Maćków w nocy przetrzął nożem zupełnie krtań swej żonie, a następnie celnym strzałem z rewolweru w prawa skroń odebrał sobie życie.

NADESŁANE.

WYKWINTNE dodatki do ubrań męskich i chłopców — po najprzystępniejszych cenach poleca **LEON LAUFER Lwów, Boimów 12.** Na prowincję wysyłam dodatki wedle załączonych próbek materiałów. 2164

OSOBY,

które były świadkami w dniu 2 b. m. przejechania dziecka przez taksówkę przy ul. Batorego, uprasza się o podanie adresów swych telefonicznie **Nr. 72-13 lub osobiście ul. Batorego 6, (tow. naft. „Limanowa”.** 22643

Najserdeczniejsze podziękowanie składam J. W. Panu Dr. Herschendorferowi, Piłsudskiego 3, za wyleczenie mego dziecka z ciężkiego uszkodzenia oka. 22796

PINKAS KAPEL, ZŁOCZÓW.

Złodzieje zastrzelili gospodarza.

(d.) Onegdaj w nocy do gospodarstwa Stanisława Skiby w Grębowie koło Tarnobrzegu zakradli się nieznani osobnicy. W chlewie zabili oni wieprza i usiłovali go zabrać ze sobą. Obudzony ze snu szmerem Skiba wyszedł na podwórze. Wówczas jeden z rabusiów oddał do niego strzał z karabinu, trafiając go w pierś. Strzał był śmiertelny, Skiba

**Kino
LEW**

22944

Mistingeutte - oraz Claude France

wystąpią w wspaniałym dramacie erotycznym pt. „**WYSPA ROZKOSZY**”. Ponadto doborowe uzupełnienie prog.

UWAGA: Od dziś początek seans. w dnie powsz. o g. 5, w soboty, niedziele i święta o g. 4

na miejscu poniósł śmierć, sprawcy zaś bezpośrednio po strzale zbiegli, pozostawiając zabitego wieprza na podwórzu.

W sprawie tej dochodzenia prowadzi powiatowa Komenda policji państwowej w Tarnobrzegu.

Sport.

CO PRZYNIESIE NAJBLIŻSZA NIEDZIELA?

Najbliższa niedziela przynosi dwa bardzo ciekawe spotkania ligowe. W Krakowie waleczą Cracovia i Warta. Wprawdzie forma obecna tych drużyn przemawia raczej za zwycięstwem Warty, niemniej jednak liczyć się trzeba z ewentualną niespodzianką, gdyż Cracovia gra na własnym boisku oraz wobec sprzyjającej jej publiczności. Do tego dodać należy kiepskie położenie krakowiaków w tabeli ligowej, co zmusi ich do wyłożonej walki o cenne punkty.

W Warszawie odbędzie się „derby” Legja — Polonia. Odgadnięcie wyniku tego spotkania nastreża nielada trudność. Zarówno Polonia jak i Legja potraciły już weale pokazałą ilość punktów, obie zatem zechcą niewątpliwie swój stan posiadania powiększyć.

Lwów piłkarski święcić będzie jubileusz 25-lecia Lechji. Wczoraj podaliśmy już program turnieju jubileuszowego z udziałem Cechie Karlin, Czarnych, Pogoni, Hasmonei i Lechji. Szkoda doprawdy, że w programie tym nie uwzględnili organizatorzy spotkania Czarni — Cechie Karlin. Przecież obecna forma drużyny Czarnych jest najlepszą rekoimją, że potrafiliby oni godnie zareprezentować lwowską piłkę w spotkaniu z groźnymi Czechami.

W ramach rozgrywek o mistrzostwo okręgowe spotykają się w grupie pierwszej Polonia — AZS w Przemyślu, Resovia — Janina w Rzeszowie oraz w grupie drugiej Pogon (Stryj) — Ukraina w Stryju. Najciekawszem będzie spotkanie w Przemyślu, którego wynik w dużej mierze wpłynie na uzyskanie tytułu mistrza grupowego.

ROZGRYWKI O PUHAR DAVISA.

Rozgrywki tenisowe o puchar Davisa cieszą się w bież. roku wielkim zainteresowaniem. Dotychczasowy przebieg rozgrywek dał naogół wyniki spodziewane. Ukończono już dotychczas pierwszą kolejkę oraz rozpoczęto drugą. Rezultaty pierwszej rundy były następujące:

Monacco — Szwajcaria 3:2
Czechosłowacja — Austria 3:2
Belgia — Rumunia 4:1
Dania — Chile 4:1
Grecja — Jugosławia 4:1
Egipt — Finlandja 4:1

Druga kolejka rozpoczęła się w ub. tygodniu. Dotychczasowe wyniki: Anglja — Polska 5:0 (zaw. rozegrane w Warszawie). W Oslo zwyciężyła reprezentacja Węgier reprezentację Norwegji 4:1, w Pradze wygrał zespół czeski w spotkaniu z Belgią dwie rozgrywki w single'u oraz grę podwójną na skutek czego ma już zapewnione zwycięstwo. W Barcelonie odbywa się mecz Niemcy — Hiszpanja, który po niedzielnych rozgrywkach opiewa 2:0 dla Niemców.

Drużyna amerykańska stanie do pierwszej rozgrywki tenisowej o puchar Davisa bez słynnego tenisisty St. Zjednoczonych Tildena. Barw amerykańskich będą bronić Hennessey, Lott, Allison i Ryn. W kołach

sportowych sądzą jednak, że pominięcie Tildena w pierwszej kolejce turnieju Davisa jest tylko manewrem taktycznym i że w dalszych rundach uczestniczyć będzie już Tilden.

BIEG NAPRZELAJ BAR - KOCHBY.

Wewnętrzno - klubowy bieg na przelaj Bar - Kochby o puchar D. Lantnera zorganizowany w ub. niedzielę na trasie 4 km. ze startem i metą na boisku Świtezki dał wyniki: 1) Schoor Emanuel (powtórny zdobywca pucharu), 2) Mischel Leon, 3) Ranisch Bernard, (poza konkursem pierwszy Dębicki (Polonia), 2) Tymcio (Świtez), 3) Judenberg (Dror), 4) Balicki (Świtez).

WIELKI TURNIEJ TENISOWY O PUHAR „WIEKU NOWEGO”.

Staraniem Sekcji tenisowej I L. K. S. Czarni odbędzie się od dnia 20 bm. do 2 czerwca na własnych kortach za placem Targów Wschodnich. O wielkiem powodzeniu tego turnieju świadczą fakty, że ubiegłego roku startowało 14 pań i 40 panów. Dotychczasowi zwycięscy, p. Orzechowska z klubu L. K. T., pna Landesówna z klubu K. T. 24, p. Nawratil z A. Z. S. Kraków, p. Kolec z Pogoni. Puchar po 3-krotnem zwycięstwie wogóle przechodzi na własność zwycięscy. Zgłoszenia do turnieju przyjmuje kierownik Sekcji tenisowej Czarnych, ul. Rutowskiego 8, do dnia 25 bm. do godz. 7 wieczór. Po godzinie 7 odbędzie się losowanie zawodników.

SZERZENIE IDEI W. F. I P. W.

Przemyśl (PAT). W Samborze odbył się w sobotę 11 bm. z inicjatywy Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. DOK. X. zjazd starostów i burmistrzów miast Sambora, St. Sambora, Drohobycza, Rudek, Dobromila, Turki i innych. Obrady zjazdu poświęcone były sprawom szerzenia idei W. F. i P. W. wśród najszerzych warstw społeczeństwa. Uchwalono wybudować w Rozłuczni wielką skocznię narciarską, schronisko dla narciarzy, zorganizowanych w oddziałach W. F. i P. W. na 150 osób, wreszcie uchwalono wybudować również sumptem samorządów tych miast koszarę dla kompanji wysokogórskiej 22 dyw. piech. górskiej. Budowa tych obiektów rozpocznie się już 22 maja br. a ukończona ma być jeszcze w bież. roku tak, że w ciągu zimy oddane one zostaną do użytku. Samorządy wyżej wymienionych miast zadeklarowały na ten cel kwotę 62 tys. zł., która będzie wpłacana od czerwca b. r. Z ramienia wojskowości uczestniczyli w zjeździe pułk. Wojakowski i kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. przy DOK. X. kap. Dyszkiewicz.

Lwowski Klub Tenisowy zawiadania wszystkich swoich członków oraz miłośników sportu tenisowego, że pomimo przebudowy budynku, uruchomił z dniem dzisiejszym sieda pierwszorzędných kortów. Wybudowano dwie nowe szatnie t. j. damską i męską, bufet i kancelarię sekretarjatn. Wszystkie opłaty członków takie same, jak ubiegłego roku. Dla szerszej P. T. Publiczności opłata za 1 godzinę gry 1.50 zł.

WYKWINTNE KAPELUSZE DAMSKIE

poleca

22890

MAGAZYN MÓD „EMILJA”

Lwów, ul. SIENKIEWICZA 2, tel. 52-17.

Opodatkowanie samochodów.

Warszawa. (AW.) Projekt ustawy w sprawie opodatkowania samochodów został już opracowany przez Min. Robót publ. Wpływy z tego podatku mają pójść na budowę nowych i naprawę starych szos. Natomiast mają być skasowane wszelkie opłaty drogowe, pobierane przez państwo, gminy i miasta. Wysokość podatku zależna jest od wagi samochodu, jak również i od celów, do których jest wyzyskiwany. Z wpływów tego podatku większa część pójdzie na utrzymanie i budowę dróg państwowych, reszta zaś na budowę i naprawę dróg samorządowych.

MIANOWANIE.

Warszawa (j. telef.). Pulkownik Stamirowski został mianowany dyrektorem departamentu politycznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

GAZOCIĄG DASZAWA—LWÓW.

(AW.) Budowa gazociągu Daszawa—Lwów postępuje naprzód. Dotychczas położono już 7-calowe rury sosnowieckie na przestrzeni od Strzyna do Lwowa. Przy pracy około zaciągania rur zajętych jest 100 pracowników, którzy wykonują dziennie roboty ziemne na przestrzeni 1 km. Ukończenia prac dokola założenia gazociągu należy się spodziewać już z początkiem lipca br.

WYBORY W DUBNIE.

Łuck. (Pat.). W wyniku wyborów do Rady miejskiej w Dubnie blok chrześcijański (Polacy) uzyskał 8 mandatów, rosyjskie zjednoczenie ludowe 4, Cześć i żydzi 11. W poprzednich wyborach żydzi uzyskali 18 mandatów, Rosjanie 3, Polacy 3. W wyborach obecnych brało udział ponad 80 procent uprawnionych.

WALDEMARAS WSTRZYMAŁ PENSJE BISKUPOM.

Kowno. (AW.) Na skutek zarządzenia Waldemarasa wstrzymana została ostatnio wypłata pensji biskupom litewskim. — W związku z tem biskup Tyłży Tankautis poczynił ma odpowiednie starania u nuncjusza papieskiego, prosząc go o interwencję i przed stawiając opłakany stan materialny duchowieństwa litewskiego.

WYROK NA POWSTAŃCÓW W TAUROGACH.

Kowno, 13 maja. (Pat.). „Lietuvos Žinios” donosi, że dziś ogłoszony zostanie wyrok w sprawie powstania w Tauragach. 4 oskarżonych zostało skazanych na dożywotnie ciężkie roboty, trzech na 15 lat, pozostali na kary od roku do 8 lat więzienia, 25 oskarżonych uniewinniono.

WYNIK WYBORÓW KOMUNALNYCH WE FRANCJI.

Paryż. (PAT) Jak wynika z danych ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych dokonano już wyborów Rad municypalnych w 769 gminach miejskich, z ogólnej liczby 774, posiadających ponad 50.000 mieszkańców. Według tych danych mandaty uzyskali: konserwatyści 8 (—2), republikanie 127 (—15), republikanie lewicowi 137 (+17, radykalni republikanie 40 (+4), radykalni społeczni 227 (—10), republikanie socjaliści 29 (—3), socjaliści 164 (—5), socjaliści-komuniści 4 (+4), komuniści 26 (5), 7 mandatów jest jeszcze wątpliwych.

DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) W końcu bm. przybywa do Warszawy wycieczka dziennikarzy zagranicznych akredytowanych przy Lidze Narodów. W wycieczce tej bierze udział 10 przedstawicieli największych dzienników amerykańskich i europejskich. Dziennikarze zwiedzą Powszechną Wystawę Krajową, Poznań, Warszawę, Kraków i Wilno.

Po zamachu na Waldemarasa.

Masowe aresztowania. — Zwiększenie posterunków na granicy polsko-litewskiej.

Warszawa. (j. — telef.) „Ekspress Por.” donosi z Kowna, że szal aresztowań z powodu zamachu na Waldemarasa nie ustaje. Dotychczas już blisko 200 osób z różnych sfer politycznych zamknięto w więzieniu. Wśród aresztowanych znajduje się kapitan Szlapszis z 5 pułku piechoty.

Władze miały natrafić na niej spisku, zmierzającego do wywołania rewolty antyrządowej.

Kapitan Szlapszis był podobno wybitnym członkiem tego sprysiężenia. Należał on do kół prawicowych i brał czynny udział pod dowództwem byłego szefa sztabu generalnego Plechawiejusa w grudniowym zamachu stanu. Prócz Szlapszisa aresztowano cały szereg oficerów rezerwy.

Co do samego Vasiliusa krąży sprzeczne pogłoski. Trzej studenci, którzy mieszkali razem z Vasiliusem, zniknęli natychmiast po zamachu. Ujęty natomiast został czwarty student Pomilezas, podejrzany o udział w za-

machu. Zwolennicy Pleczkajtisa, przebywającego, jak wiadomo, w Wilnie na emigracji, rozrzucają w Kownie, w wielkich ilościach odezwę, w której oświadcza, iż nie mają nic wspólnego z zamachem na Waldemarasa.

Stan zdrowia rannego podczas zamachu kapitana Verbieckasa nie budzi już obaw, natomiast pogorszył się stan wychowanka Waldemarasa. (Wiadomość pierwotna o jego śmierci okazała się nieprawdziwą).

Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą, że władze litewskie zarządziły

potrójne zwiększenie posterunków granicznych,

szczególnie zwiększone zostały litewskie straż graniczne w rejonie miejscowości Iwie i Koszedary. Niezależnie od tego na pograniczu polsko-litewskim przybyły oddziały szaulisów oraz wywiadowcy policji politycznej. Tak znaczne wzmocnienie granicy pozostaje niewątpliwie w związku z zamachem na Waldemarasa.

Uznanie mocarstwowe stanowiska Polski.

Poselstwo polskie w Rzymie podniesione do godności ambasady.

Warszawa. (PAT) W wyniku rozmów przeprowadzonych między rządem polskim i rządem włoskim, postanowiono podnieść poselstwa obu państw do godności ambasad.

W dniu dzisiejszym charge des affaires włoski otrzymał agreement dla dyr. Francin-Martina, dotychczasowego ambasadora w Buenos Aires, jako dla pierwszego ambasadora Włoch w Polsce. Równocześnie rząd włoski udzielił agreement dla dotychczasowego posła polskiego w Rzymie Stefana Przeździeckiego na ambasadora.

Minister Zaleski, przyjmując do wiadomości powyższe, wyraził przekonanie, że rząd polski z radością powita powstanie ambasady włoskiej w Polsce, jako nowy dowód uznania Polski przez Włochy za ważny czynnik w stosunkach międzynarodowych po wojnie, oraz zacieśniających się stosunków przyjaźni i życzliwości między Polską a Włochami.

Warszawa. (j. — telef.). Prasa warszawska z radością komentuje wiadomość o utworzeniu trzeciej z rzędu ambasady polskiej zagranicą. Do tej pory jedynie przedstawiciel-

stwa polskie przy Watykanie i w Paryżu były ambasadami. Obecnie Włochy dopełniły ostatniego aktu i uznania mocarstwowe stanowiska Polski, co naród polski powita z największą radością, jako widomy objaw uznania potęgi Polski, jej ogromnego znaczenia na wschodzie Europy i decydującej roli jaką w ostatnich latach po wojnie odegrała i odegra w historii Europy.

Prasa sanacyjna zwraca uwagę, iż podniesienie poselstwa polskiego do godności ambasady nastąpiło w trzecią rocznicę wydarzeń majowych, co świadczy najdowodniej, że Rzeczpospolita powoli, ale stale wkracza na drogę mocarstwowego rozwoju, zadowolając to rzuconemu przed trzema laty hasłu wyścigu pracy do potęgi jutra. Równocześnie podkreśla się, żeby rząd polski powziął decyzję przemianowania poselstwa polskiego w Angorze na ambasade. W zamian rząd turecki postanowił również podnieść poselstwo swoje w Warszawie do godności ambasady i wniósł do preliminarza budżetowego stosowne na ten cel kredyty. Obecnie rzecz ta jest uzależniona od uchwały angorskiego zgromadzenia narodowego.

Sytuacja gospodarcza

w przemyśle i handlu wykazuje znaczną poprawę.

Warszawa (j. telef.). W wyniku prac państwowego instytutu badania koniunktur okazuje się, że sytuacja gospodarcza w przemyśle i handlu w kwietniu uległa znacznej poprawie. Ogólna poprawę wykazał przemysł żelazny, maszynowy i papierniczy. W przemyśle budowlanym koniunktura tegoroczna wykazuje pomyślną zmianę w stosunku do wiosny roku ubiegłego, zwłaszcza wyraźnem

jest niezwykle rozwój na zachodzie kraju. Kryzysy, których spodziewano się w poszczególnych galeziach przemysłu i handlu szczególnie nie nastąpiły. Natomiast mniej pomyślną koniunkturę wykazuje przemysł włókienniczy i skórzanym. Ponadto stwierdzony został w miesiącu ubiegłym bardzo znaczny wzrost obrotów w handlu i duża intensywność w ruchu przewozowym wewnątrz kraju.

Obniżenie cen paszportów

nastąpi w najbliższych dniach.

Warszawa. (j. — telef.) W najbliższych dniach należy oczekiwać zarządzenia obniżającego cenę podstawową normalnego paszportu zagranicznego. To samo rozporządzenie ma wprowadzić pewne ułatwienia do procedury wydawania paszportów ulgowych, kupieckich. Jednocześnie jednak związek uzdrowisk polskich czyni starania, by zarządzenie nie ukazało się dopiero we wrześniu, albowiem uka-

zanie się go w chwili obecnej, mogłoby niekorzystnie odbić się na frekwencji zdrojowisk polskich. Z drugiej strony jednakowoż podnosi, że obniżenie cen paszportów nie odbije się na liczbie gości w zdrojowiskach, ale wpłynie jedynie na obniżenie cen w pensjonatach i hotelach.

Rozporządzenie o godzinach handlu.

Warszawa. (AW.). Komisarjat rządu ustalił ostatecznie formę projektu rozporządzenia o godzinach handlu w Warszawie. Projekt rozesłany zostanie w najbliższym czasie M. S. Wewn. Rozporządzenie to określa, jakie sklepy zaliczane będą do kategorii sklepów spożywczych, korzystających z

prawa otwarcia od godz. 5 rano do 7 wieczór. Są to sklepy z pieczywem, nabiałem, wędlinami i jatkami. Zamykanie sklepów na przerwę obiadową nie będzie uprawniać do przedłużania czasu otwarcia poza godziną 7-mą wieczór.

O zmianę ustroju podatkowego.

Warszawa. (AW.). W Ministerstwie Skarbu rozważa się szereg projektów, mających na celu zmianę obecnego ustroju podatkowego po wycofaniu z Sejmu projektu reform

podatkowych. Wysuwa się podobno projekt zupełnego zniesienia podatku obrotowego, a natomiast podwyższenia stopy podatku od dochodu.

Burzliwe posiedzenie Sejmu pruskiego.

Demonstracje komunistyczne przeciw ministrowi Grzebińskiemu.

Berlin. (Pat.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu pruskiego poświęcone było dyskusji nad interpelacjami komunistycznymi w sprawie wydarzeń majowych i miało przebieg niezwykle burzliwy. Komuniści odrazu na początku posiedzenia podnieśli hałas i wrzawę, rzucając obelżywe okrzyki pod adresem min. spraw wewn. Grzebińskiego z chwilą, gdy tylko pojawił się on na sali. Interpelacje komunistyczne uzasadniał poseł Kaeper, oskarżając policję o to, że zachowała się ona brutalniej, niż uczyniłaby to w kraju nieprzyjacielskim i zarzucając socjalistycznemu prezydentowi policji, że utrzymał on zakaz zgromadzeń tylko ze względu na zwycięstwo komunistów przy wyborach do Rad załogowych

co socjaliści odczuli jako zagrożenie swego stanu posiadania i wobec tego zamierzali jakoby pokonać komunistów środkami policyjnymi. Po przemówieniu posła Kaepra wszedł na trybunę pruski minister spraw wewn. Grzebiński, by odpowiedzieć na interpelację, ale komuniści podnieśli niesłychaną wrzawę, nie dopuszczając ministra do głosu. Przewodniczący musiał wykluczyć z posiedzeń kilku posłów komunistycznych i trzykrotnie przerywał posiedzenie dla usunięcia ich z sali. Dopiero gdy posłowie komunistyczni gremialnie opuścili salę posiedzeń ze śpiewem III. Międzynarodówki, minister mógł rozpocząć swoje przemówienie.

Wiece protestacyjne.

Echa rewolty komunistycznej w Berlinie.

Moskwa. (AW) Na całym terenie państwa sowieckiego odbywają się w dalszym ciągu wiece protestacyjne przeciwko „niemieckim socjaldemokracjom mordernym”. Zarządzono zbiórkę dla rodzin po zabitych podczas zamieszek komunistycznych w Berlinie. We wszystkich prawie fabrykach sowieckich robotnicy

opodatkowali się na ten cel. Wszystko to dzieje się pomimo zapewnienia złożonego przez rząd sowiecki przedstawicielowi Niemiec w Moskwie Direksenowi, że „do żadnych demonstracji antysowieckich więcej już nie dopuści”.

Morderstwo z żądzy silnych wrażeń.

SZESNASTOLETNIĄ DZIEWCZYNĄ ZABIJA PRZY POMOCY PRZYJACIÓŁKI DRUGĄ SVOJĄ PRZYJACIÓŁKĘ.

(xy) Przed sądem w Moskwie stanęła onegdaj niezwykła morderczyni. Jest nią młoda szesnastoletnia dziewczyna, Zoe Pawłowa, która

Pewnego dnia postanowili zabić kogoś, aby zobaczyć, jak to wygląda.

Zwabiono w tym celu do pułapki pewnego studenta.

W chwili dokonania morderstwa Anna Zhukowa przestraszyła się i cofnęła. To doprowadziło Zoe Pawłową do wściekłości i

postanowiła zemścić się na niej za „zdradę”

Po pewnym czasie

Anna Zhukowa została zamordowana, zastrzytowana przez Zoe Pawłową i jej spółniczkę Zenaide Iwanową.

Zoe została skazana na 5 lat więzienia a jej spółniczka na 2 lata więzienia.

dokonała morderstwa dla własnej przyjemności, z żądzy doznania silnych wrażeń. Zoe Pawłowa stanęła przed sądem z swoją spółniczką, Zenaide Iwanową.

Życie wydawało mi się szare. — oświadczyła sędziom Pawłowa, — popełniłam więc morderstwo jedynie dla doznania niezwykłych emocji.

Zoe zawiązała formalny związek, do którego wciągnęła pewnego szesnastoletniego młodzieńca i swoją przyjaciółkę Annę Zhukową.

Dramat miłosny na ulicy.

TANCERZ OPERY PARYSKIEJ RANI CIĘŻKO BOKSERA W OBRONIE TANCERKI

(xy) Dramat prawdziwie paryski rozegrał się onegdaj na bulwarze Poissoniere, jednym z najruchliwszych bulwarów stolicy.

Dramat ten był krwawym epilogiem historii miłosnej.

jaka rozegrała się między młodą i uroczą tancerką musichallu, panią Andree Marise a jej kochankiem, młodym i przystojnym bokserem, Young Francisem i ich wspólnym

przyjacielem, tancerzem Opery paryskiej, Alfredem Bousserin.

Pani Marise i Young Francis utrzymywali ze sobą od dłuższego czasu bardzo intymny stosunek miłosny. Ale pani Marise, zniechęcona brutalnością swego kochanka (z zawodu boksera), zerwała z nim przed dwoma tygodniami stosunki miłosne.

Mimo to widywali się często, ponieważ tańczyli razem w jednym z musichallów. Partnerem ich w tańcu był również Alfred Bousserin.

Onegdaj siedział Alfred Bousserin z panią Marise w kawiarni „Brebant”, gdy zjawili się nagle Young Francis. Już kilkakrotnie przedtem

usiłował on rozmówić się z panią Marise i nakłonić ją do powrotu do niego.

Wszedłszy do kawiarni, Young Francis zażądał od pani Marise pięciu minut rozmowy. Tancerka odmówiła. Bousserin, chcąc uniknąć skandalu, zaproponował, aby wyszli z kawiarni. Gdy znaleźli się na ulicy pani Marise przystanęła do agenta i

zażądała od niego, aby wziął ją w obrotną przed Young Francisem.

Agent aresztował Francisę, ale ten wyrwał się i

skoczył pod przejeżdżającą właśnie taksówkę.

Szofer zdołał zatrzymać wóz. Wtedy Young Francis zerwał się z ziemi i rzucił na panią Marise.

Widząc to, Bousserin wyjął rewolwer i strzelił do Francisę Younga,

który zaczął uciekać wzdłuż bulwaru Poissoniere. Opętany gniewem Bousserin strzelał do niego dalej i zranił go ciężko w brzuch. Francis Young padł zalany krwią na bruk.

Rannego Younga Francisę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Lekarze mają nadzieję uratowania jego życia. Bousserina aresztowano i odstawiono do więzienia.

Bohaterka dramatu, pani Marise, odwiedziła nazajutrz śmiertelnie rannego swojego kochanka.

który pogodził się z nią i wybaczył Bousserinowi, będąc przekonany, że strzelał do niego z lęku.

WYCIECZKA POLAKÓW Z AMERYKI.

Warszawa. (AW.) Dnia 24 bm. przybyła z N. Jorku do Polski wycieczka Zjednoczenia Polaków rzym.-kat. w składzie 500 osób. Jest to organizacja o typie asekuracyjno-ideowym licząca 200.000 członków, posiadająca 10 milj. dolarów majątku. Z Warszawy wycieczka uda się na P. W. Kr. do Poznania, a następnie w objazd po Polsce, względnie w odwiedziny do krewnych.

Czyja dziewczynka?

Błąkała się po ulicy Janowskiej.

(d.) Jeszcze ubiegłej soboty na ulicy Janowskiej błąkała się dziewczynka, licząca około pięć lat. Przytrzymał ją posterunkowy policji państwowej Nr. 257 i sprowadził do Miejskiego komisariatu II. dzielnicy przy ulicy Krasińskich 1. 12. Dziewczynka ta nie może wskazać swego miejsca zamieszkania. Podaje, że wolają ją „Wandzia”. Natomiast z innych stron podają, że ma ona nazywać się „Wojtek”.

Zainteresowane zatem osoby zechcą zgłosić się w powyż wspomnianym komisariacie.

„Na białej arenie”.

Kinoteatr „Palace” rozpocznie w najbliższych dniach wyświetlanie nadzwyczaj ciekawego filmu. Z tytułowany „Na białej arenie”, film ten odzwierciedla na tle prawdziwych zdjęć z natury zawody sportowe w St. Moritz w czasie ostatniej Olimpiady w 1928 r. Zawody narciarskie, łyżwiarskie, saneczkowe i hokejowe, wyścigi konne na zamrażniętym jeziorze, wspaniałe, oszałamiające wprost brawurą popisy taneczne na lodzie i całe mnóstwo innych zawodów zimowych składają się na całość niezwykle interesującą i prawdziwie precyzyjną w wykonaniu. Zarówno miłośnicy sportu, jak i szeroka publiczność znajdą w tym filmie nieprzebrane bogactwo wrażeń i rzezyzmy artystycznych.

Samobójstwo w aresztach policyjnych.

Posterunkowy powiesił się na szelkach.

(d) W nocy z niedzieli na poniedziałek w koszarach policyjnych przy ul. Kazimierzowskiej 30 wydarzył się przykry wypadek, świadczący o braku nadzoru nad aresztantami. Otóż w niedzielę posterunkowy Zdz. Weiss, zamieszkały przy ul. Bilińskich, będąc zupełnie pijany, został oddany do aresztu w koszarach policyjnych. Gdy się wyspał i otrzeźwiał, po-

czął domagać się wypuszczenia go z celi, czego jednak nie uczyniono.

Weiss zatem musiał pod kluczem pozostać do rana i nie mógł zobaczyć się z żoną, która przybyła do koszar. Zamknięcie w celi na Weiss'a tak deprymujące podziałało, że ten nad ranem powiesił się na szelkach. Rano znaleziono już tylko jego zimne zwłoki.

Foka w parku im. Kilińskiego.

Z Helu do Lwowa. — Podarunek dla miasta. — Komisyjne odebranie. Piękny okaz foki w basenie.

(d) Jak już wiadomo naszym Czytelnikom, pani Helena Burkowa, lwowianka, żona właściciela Domu handlowego „Agricola“, bawiąc na Helu, ujęła tam fokę młodą, którą ofiarowała miastu naszemu, chcąc za początkować stworzenie we Lwowie zwierzyńca miejskiego.

Foka ta została do Lwowa przetransportowana w specjalnej skrzyni pociągiem pociesnym, która nadeszła w niedzielę wieczorem. Na polecenie naczelnika dworca kolejowego p. Rudnickiego, bezzwłocznie skrzynię z foką wydano pani Burkowej i przetransportowano do parku im. Kilińskiego, gdzie fokę uwolniono z paki po dwudniowym wwięzieniu. Wczoraj zaś rano nastąpiło komisyjne odebranie tego podarunku.

Toteż w oranżerii parku, pozostającej pod kierownictwem p. Stanisława Bala, zjawili się weterynarze miejscy pp. Józef Kwiatko-

wski i Stanisław Pencakowski, oraz pp. Tadeusz Barszczewski, Andrzej Głosiński i ofiarodawczyni pani Burkowa. Fokę, przedstawiającą piękny okaz, narazie p. Bal umieścił w dużym, bo kilku metrowym basenie oranżerii, obok którego ma foka wiele piasku do wygrzewania się na słońcu. Narazie, zanim foka przyzwyczai się do zwykłego pożywienia, podawane będą jej małe ryby „płotki“ w ilości około dwóch kilogramów dziennie.

Dostęp do foki jest łatwy i wygodny, wobec czego mieszkańcy, zażywając odpoczynku w parku, będą mieli równocześnie miłą rozrywkę. Projektowanym jest wstęp do foki po 20 gr. od osoby, z czego zbierać się będzie fundusz na jej wyżywienie i utrzymanie.

W jednym z najbliższych numerów „Wiek Nowego“ podamy zdjęcie fotograficzne, dokonane w czasie lokowania foki w basenie oranżerii.

Wybuch naboju w chałupie wiejskiej koło Przemyśla.

Przemyśl, w maju.

(m). W Kaczmarach obok Siedlisk (pow. Przemyśl), była chałupa Oleksy Maselki widownią wstrząsającego wydarzenia. Oto dziewięcioletni synek Oleksy, Roman, pozostawiony w domu bez opieki, przyszedł w niewytłumaczony sposób w posiadanie starego austriackiego naboju karabinowego. Podczas zabawy nabój w rękę chłopca nagle eksplodował, skutkiem czego mały Roman odniósł ciężkie uszkodzenie lewej ręki i lewego boku.

Nieszczęśliwą ofiarą własnej nieostrożności przewieziono do szpitala powszechnego, podczas gdy przeciw rodzicom została skierowana sprawa do sądu z powodu zaniedbania koniecznego nadzoru.

Ogromne straty w sadach.

Jak ratować przemarznięte drzewa?

Ze wszystkich stron kraju napływają wieści o ogromnych stratach, wyrządzonych w naszych sadach przez niebывałe mrozy tegoroczne. Podobno 70 procent drzew jest zniszczonych. Najwięcej ucierpiały grusze, później czereśnie, najmniej jabłonie.

Poznać można gałęzie przemarznięte przede wszystkim po tem, że po przecięciu zauważymy pomiędzy wierzchnią korą martwą, a białym ziemiakiem paski, u grusz — czarne, u śliw i czereśni — brunatno-ceglaste. Poza tem u drzew starszych, przemarzających pasami, tworzą się czarne plamy.

Ratować drzewa należy w sposób następujący: Ucinać wszystkie przemarznięte gałęzki, rozpoczynając cięcie od pedów jednorocznych. Następnie rany u drzew starszych wycinać, zasmarowywać gliną z krowiecem i obwiązywać płótnem. Niektórzy radzą zasmarowywanie ran masłem ogrodniczą. Prace te najlepiej jest wykonać przed rozwinięciem liści.

Wstrząsająca tragedia w rodzinie kolejarza.

Wstrząsająca tragedia rozegrała się w rodzinie 61-letniego kolejarza Leopolda Dziecha w Ligocie pod Bielskiem Śląskim.

Po skończonej pracy Dziech wracał łorem do domu i nie słysząc nadjeżdżającego pociągu osobowego, dostał się pod lokomotywę, której koła odcięły mu głowę.

Gdy zwłoki przywieziono do domu, 19-letni syn Dziecha, leżący od dłuższego czasu chory na gruźlicę, na widok skrwawionych zwłok ojca doznał tak silnego wstrząsu, że padł trupem, skutkiem pęknięcia serca.

Obu tragicznie zmarłym wyprowadzono wspólny pogrzeb. Stary Dziech za 14 dni miał przejść na emeryturę po 30-letniej nienaganej służbie.

Tragiczny wypadek w cyrku.

W cyrku na jednym z przedmieść Londynu podczas przedstawienia uległ tragicznemu wypadkowi linoskoczek, który zsunął się z liny i tylko nogami mógł się jeszcze utrzymać. Wisiał on przez 20 minut głową na dół, zanim zorientowano się, jakie mu grozi niebezpieczeństwo. Po zawieszeniu sieci ratunkowej linoskoczek skoczył na nią, przebił ją jednakowoż ciężarem ciała i runął na arenę, ponosząc na miejscu śmierć.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 14. maja

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieodczujnej płacono za dolary efektywne 891½ zł. przy spokojnej tendencji.

L. T. S.

Trzęsienie ziemi.

Londyn. (AW). Z Teheranu donoszą, że wczoraj zanotowano tam trzęsienie ziemi, które pochłonęło liczne ofiary w ludziach.

Konferencja kobiet.

Przygotowawcze prace do wielkiego międzynarodowego kongresu kobiet na rok 1930.

(?) Od kilku dni odbywają się w Londynie obrady delegatów czterdziestu krajów. Reprezentują one Międzynarodowy Związek Kobiet: (International Council of Women).

Związek ten stanowi największą światową organizację kobiet. Program tego Związku da się streścić w następujących postulatach: Rozbudzić w kobietach zrozumienie dla nowych konieczności życiowych. Rozbudzić nowe formy życia, nowe obowiązki życiowe, które odpowiadają zmienionym warunkom życia gospodarczego i społecznego, a zmieniły też położenie kobiety. Dążyć do tego, by kobiety organizowały się w silne zrzeszenia dla obrony swych praw i ochrony macierzyństwa i dziecka. Dbać o wyższy poziom wykształcenia kobiet, jak również o ich społeczne wykształcenie.

Konferencja londyńska potrwa dwa tygodnie. Obrady odbywają się w gmachu Izby handlowej i mają na celu przygotowanie materiału na międzynarodowy kongres kobiet, który odbędzie się w Wiedniu w styczniu 1930 r.

Przestępstwa lekarza-sadysty.

(?) W szpitalu wojskowym w Chalons był do niedawna dyrektorem i kierującym lekarzem dr. Leon.

Przeciwko dr. Leonowi wytoczono obecną dyscyplinarkę, ponieważ do ministerjum wojny w Paryżu wpłynęło pismo dr. Pawła Maineta, jednego z asystentów szpitalu wojskowego w Chalons, że szef jego, nie mając żadnych kwalifikacyj na chirurga, podejmował

się na pacjentach operacji, które kończą się ich śmiercią.

Dochodzenie w tej sprawie poruczył minister Painlevé generałowi Foubert'owi, naczelnikowi wojskowych szpitali w całej Francji.

Śledztwo wykazało, że dr. Leon bez istotnej potrzeby operował kilkudziesięciu żołnierzy i to najczęściej bez narkozy, że w wielu wypadkach znęcał się sadystycznie nad pacjentami.

Opinia publiczna we Francji domaga się jaknajsurowszego ukarania dr. Leona i dyscyplinarki dla tych wszystkich, którzy wiedząc o jego sprawkach, zataili to przed zwierzchnią władzą.

MOWNICA PUBLICZNA.

CO NA TO MAGISTRAT?

U zbiegu ulic Teresy i Sapielchy w budynku Państwa Skole, mieszczą się od lat magazyny firmy Hartwig, — zaś na podwórzu mają postój wozy meblowe i ciężarowe, oraz inne rupiecie. Chodniki obok tych magazynów są zupełnie zniszczone, albowiem wozy ciężarowe, naładowane towarami, zajeżdżają na te chodniki, i tu ciężary wyladowywane bywają wprost do magazynów. Pod ciężarem ładownych wozów i kopyt końskich płyty chodnikowe, krawężniki i kostki brukowe są zmiżdżone tak, że w razie deszczu absolutnie przejście jest wykluczone, chyba brnąć trzeba w błoto po kostki, albowiem innego wyjścia niema. Oprócz tego konie, stojące na tych chodnikach, zanieczyszczają je, a tak samo i na podwórzu pełno gnoju, skutkiem czego fetor zatrąfa powietrze w okół tak, że o otwarciu okien niema mowy nie mówiąc o przechodniach, którzy zmuszeni zatykać nosy i usta przed miazmatami chorób zakaźnych w porze cieplejszej.

I to wszystko dzieje się w stołecznym mieście Lwowie, tuż przy principalnej ulicy, jaką jest ul. Sapielchy, jakby na nagawisk dla obcych przejeżdżających z dworca kolejowego do miasta.

I cóż na to Magistrat? Czyż to nie wstyd? — doprawdy wielki wstyd.

Afera poborowa we Lwowie.

Nadużycia w 26 pułku piechoty. -- Poświadczenia za dolary. -- Aresztowania osób wojskowych i cywilnych.

(d.) Przed kilku dniami władze wojskowe wpadły na trop nadużyć, popełnionych w 26 pp w ten sposób, że wiele osób, powołanych do ćwiczeń wojskowych, nie odbywało swej służby, natomiast za pieniądze otrzymywało poświadczenia odbycia ćwiczeń. Proceder ten uprawiali wojskowi, mając za pośredników różnych fryzjerów, szynkarzy i kelnerów. Pobierali oni od osoby po 25 do 50 dolarów, poczem odnośnemu rezerwiście zwracali książeczkę wojskową, zaopatrzoną adnotacją, że odbył on swoje ćwiczenia. Jednakże nazwiska takich rezerwistów nie były prowadzone w ewidencji ćwiczeń, ani też w wykazach mundurowych, żywnościowych i pieniężnych co do wypłacania żołdu. Ta właśnie manipulacja wewnątrzna naprowadziła zwierzchników na trop uprawiania nadużyć.

Z pułku sprawę skierowano do żandarmerii wojskowej, z ramienia której śledztwem zajął się kapitan Bieńkowski. Ponieważ w aferę tę wchodzi wiele osób cywilnych, przeto kapitan Bieńkowski wszedł w porozumienie z komendantem policji nadkomisarzem Reszczyńskim. Obaj oni wspólnie przygotowali plan działania, według którego zaczął działać komisarz Schwarz, kierow-

nik Wydziału śledczego, łącznie z referentem Hinkem, osiągając pomyślne wyniki.

W toku dochodzeń, prowadzonych pod nadzorem nadkom. Reszczyńskiego, aresztowano kilkanaście osób cywilnych, jako pośredników i jako tych, którzy mają zaświadczenia, a nie odbywali służby wojskowej. Między tymi aresztowano: Leona Neila, Jakóba Konstantina, Benedykta Weintrauba, Hermana Filipa, Nathana Pfeffera i Nathana Fischlera, oraz kilku innych. Tych, którzy przyznali się do winy, częściowo pozostawiono na wolnej stopie. Prokuratura oskarża ich o nakłanianie osób wojskowych do nadużycia służbowego, oszustwo, oraz nie stawienie się do ćwiczeń w przepisany terminie. Wobec tego będą oni nietylko karani, ale także będą musieli odbyć swoje ćwiczenia.

Jak się dowiadujemy, z pośród wojskowych jest aresztowany kapral Gruber, sierż. Czubak i pewien major, dowódca batalionu. Tak samo w ostatniej chwili aresztowaną została pewna właścicielka restauracji, która zajmowała się pośrednictwem w takich sprawach.

Kronika bieżąca.

15

MAJA

SRODA

rz. kat.: Zofii i 3 c.;
gr. kat.: 2 Atanazja.

Temperatura w dniu 14-go maja o godzinie 8-mej rano: + 20°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Carmen.

Sroda: Twardowski na Krzemionkach

TEATR MAŁY.

Wtorek: Pociąg widmo.

Sroda: Pociąg widmo.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 17 maja: Ada Sari, primadonna scen zagranicznych. 2186

KINOTEATRY.

APOLLO: Płomień miłości.

CHIMERA: Jak zostać primadonną.

CASINO: Boska kobieta.

COLOSSEUM: Płonące auto, oraz Wesoła wycieczka.

FATAMORGANA: Nędznicy.

GRAZYNA: Besja morska.

KOPERNIK: Dziecko ulicy.

LUNA: Tom Mix.

MARYSIENKA: Dziecko ulicy.

OAZA: Niepotrzebny człowiek.

PALACE: Piękność amerykańska oraz minut strachu.

PAN: Anioł ulicy.

PASAZ: Król Dżungli.

PROMIEN: Niewolnica Kanhaju.

UCIECHA: Miasto cudów.

TEATR WIELKI występuje dziś ze wznowieniem przepięknej opery J. Bizeta „Carmen”, nie wystawianej na naszej scenie od dwóch przeszło lat. Przedstawienie to połączone jest z gościnnym występem kapelmistrzowskim słynnego dyrygenta Walerego Berdiajewa, który nad wznowieniem opery pracował wspólnie z reżyserem Aleksandrem Ułchanowem. Berdiajew, jako znakomity kapelmistrz odniósł niedawno pierwszorzędną sukces artystyczny, dyrygując w operze warszawskiej i na koncertach w Krakowie.

Łodzi i Poznaniu. Równocześnie w operze tej wystąpi gościnnie w tytułowej partii wybitnie utalentowana artystka operowa p. Marja Rońska. Inne główne partje odtworzą pp. Okońska, Pankiewiczowa, Popowiczówna, Bedlewicz, Płóński, Zopoth, Kurzbart, Kramus i Schmidt. Urozmaiceniem przedstawienia będą barwne tańce układu baletmistrza teatrów miejskich St. Faliszewskiego, w wykonaniu pp. Mili Kamińskiej, Maryli Martówny, J. Ciesielskiego, St. Faliszewskiego i całego zespołu baletowego. Nowe dekoracje art. mal. Zygmunta Balka i nowe kostiumy z pracowni teatralnej pod kier. Zofii Linhardtowej i Wacława Walenty dopełniają barwnej całości tego przedstawienia.

„TWARDOWSKI NA KRZEMIONKACH”, wodewil J. N. Kamińskiego, jeden z nielicznych skarbów polskiego humoru, poezji i muzyki, ukaże się jutro tj. w środę wieczorem poraz 5-ty i w sobotę popołudniu o godz. 3-ciej.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „POCIĄGU WIDMO”. Teatr Mały daje jeszcze tylko dwa razy w tym tygodniu pełną emocjonujących nastrojów, a równocześnie niezmiernie komicznych sytuacji, sensacyjną sztukę Ridley'a „Pociąg widmo”, która następnie zjeździe z repertuaru, ustępując miejsca najwspanialszej nowości Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”, wstępującej na afisz już w sobotę 19 bm.

KOMISARZ RZĄDU M. LWOWA DR. OTTO NADÓLSKI wyjechał do Warszawy i Poznania i przyjmować będzie dopiero w d. 22 bm.

STRAŻ MÓGIŁ POLSKICH BOHATERÓW WE LWOWIE, która ma w swej opiece cmentarz Obrońców Lwowa, podaje do wiadomości, że w odpowiedzi na ankietę otrzymana list od p. D. ze Lwowa treści następującej: „Przesyłając równocześnie przekazem kwotę 20 zł. zamiast wieńca na grób śp. prof. Tadeusza Mostowskiego, jako datkę dla Straży Mogił Polskich Bohaterów, pozwalam sobie zaproponować, żeby datki zamiast wieńców pogrzebowych składano przede wszystkim na ten cel.

Zgodnie z życzeniem ofiarodawcy podajemy powyższe do wiadomości patriotycznego Społeczeństwa z prośbą o nadsyłanie datków pod adresem: Straż Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie, ul. Długosza 18, Nr. ceku w P. K. O. 142.396 (na ręce wiceprezesa p. Wandy Mazanowskiej).

(xy) **ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIE LWOWIANINA.** Michał Prawdzic, lwowianin, b. tenor opery lwowskiej i poznańskiej, obecnie profesor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, opuszcza Poznań i z dniem 1 września br. przenosi się na stałe do Nicei na stanowisko profesora w tamtejszym „Institut international de musique”. Konserwatorium to znajduje się pod dyrekcją Wojciecha Tadlewskiego, a pod protektorem Ignacego Paderewskiego.

DYSKUSJA w sprawie stworzenia handlowo-przemysłowej centrali hodowli i eksploatacji grzybów, oraz przetworów owocowych, odbędzie się we wtorek 14 bm. w sali Kupeów i młodz. handlowej przy ul. Halickiej L. 19 o godz. 19.45. Zaproszenia można otrzymać w sklepie p. Blockiego przy ul. Akademickiej.

AKAD. KOŁO ŁODZIAN we Lwowie urządza dla swych członków 18 i 19 bm. wycieczkę krajoznawczą do Drohobycza, Borysławia i Truskawca. Koszty wycieczki około 10 do 12 zł. Informację udziela codziennie w godz. 18-19 p. Mrygoń, Dom Stud. Medyc. Weter., ul. Stalmacha 1, telefon 72-37.

WIECZÓR CYTROWY. Dnia 14-go bm. odbędzie się w sali Kasy i Kola lit.-art. „Wieczór Cytrowy” prof. Marjana Lipińskiego z udziałem jego ucznia pp. S. Jankiewiczówny, Z. Holinaczówny i ucznia A. Kozakiewicza. Muzykalnej publiczności i miłośnikom cytry nadarza się rzadka sposobność usłyszenia pięknych i poważnych utworów w doskonałym wykonaniu instrumentami koncertowymi najnowszego systemu. Bilety wieczoru przy kasie.

PODZIĘKOWANIE. Nie mogąc każdemu z osobna podziękować, tą drogą składam podziękowanie wszystkim tym, którzy w dniu 19 zm. przyszli mi z pomocą w mem nieszczęściu, gdy między godz. 13-14 obok Politechniki najechała na mnie antodorozka nr. 7221 i ciężko mnie poraniła. W szczególności dziękuję p. aptekarzowi Golbergowi w aptece p. Brücknera obok Politechniki, oraz tym, którzy mnie tam zanieśli. Stacji ratunkowej z p. dr. dyżurnym, który mnie zaopatrzył i prawie nieprzytomnego do domu mnie odwoził, oraz paniom i panom przemysłowcom i drobnym kupcom na pl. Unji Brzeskiej, tam, gdzie pełnię służbę, jako kontrolor targowy, którzy wyrazili mi współczucie z powodu mego nieszczęścia, tą drogą wszystkim tym składam serdeczne Bóg zapłać.

Baryla Józef, kontr. targ.

KONCERT ADA SARI najświetniejszej naszej śpiewaczki odbędzie się w piątek 17 b. m. Ada Sari należy obecnie do najwyższej w świecie muzycznym cenionych śpiewaczek koloraturowych. Jej technika fonomenalna, plans, legata i wysokie tony są niezrównane. Najważniejszą jej zaletą jest olbrzymia kultura muzyczna, wytworność frazowania i umiar artystyczny. Ada Sari jest istotnie artystką w wielkim stylu, zadawalnia największe wymagania i budzi zachwyt krytyki całego świata. Ostatnio jej tournée amerykańskie było olbrzymim tryumfem nie tylko artystki ale i sztuki polskiej.

POLSKIE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 14 maja br. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. dr. Jan Czekanowski: Przyczynki do zagadnienia, dominacji u człowieka, 2) luźne komunikaty.

ZABAWY WIOSENNE w lesie Brzuchowickim, obok przystanku kolejowego w Holosku urządza w niedzielę 19 bm. 6-ta Pomocnicza Składnica Uzbrojenia na cele kulturalno-oświatowe żołnierza. Początek o g. 2-cj. W programie mnóstwo atrakcyj i niespodzianek wieczorem miejsce zabawy będzie oświetlone światłem elektrycznym. Przez cały czas przegrywać będzie muzyka wojskowa. W programie wchodzi m. in. tańce, strzelanie do celu, jazda konna, kolejka, ognie sztuczne, loteria itd. Cel zabawy i bogaty program powinny ścisnąć tłumy publiczności, która znajdzie istotną rozrywkę pierwszorzędną.

BUDOWA DOMU AKTORA WE LWOWIE. Zarząd Gniazda Związku Artystów Scen Polskich we Lwowie podaje trzecią listę Rodziców chrzestnych Domu Aktora Polskiego we Lwowie, którzy złożyli już zadeklarowany dar Rodziców chrzestnych, a których nazwiska zostaną na wieczną pamiątkę wyrzeźbione na tablicy marmurowej gmachu. Prezydent Rzpłitej Ignacy Mościński 1000 zł.; I. K. C. 25.000 cegieł; J. Lewiński 5 sztuk drzwi; inż. H. Zaremba 1000 cegieł; A. Uwiera 10.000 cegieł; P. Mehl 50 zł.; dr. Trawiński 50 zł.; St. Schirmer 50 zł.; inż. M. Stadler 200 zł.; L. Cieślowski 100 zł.; L. Mazurkiewicz 50 zł.; dr. A. Sabatowski 50 zł.; dyr. M. Rutkowski 50 zł.; A. Moor i J. Stachowicz 50 zł.; dr. Z. Danielski 50 zł.; J. Glaty 50 zł.; K. Melchert 50 zł.; dyr. B. Szczurkiewicz 50 zł.; A. Fischer 50 zł.; J. Hanak 50 zł.; prof. Wł. Kozicki 50 zł.; Ł. Turnau 50 zł.; J. Gidlewski 50 zł.; prezes ZASP. J. Sliwicki 50 zł.; inż. E. Broś-Zaleski 100 zł.; M. Korabianka 50 zł.; J. Krzewiński 50 zł.; Fr. Moszkowicz 500 zł.; Teatr Wielki Poznań 100 zł.; dyr. M. Zamojewski 50 zł.; A. Zglinicki 50 zł.; M. Borowski 50 zł.; S. Borowski 50 zł.; L. Paar 50 zł.; St. Bogucki 100 zł.; Zarząd Główny ZASP 250 zł.; „Silezjana” 500 zł.; H. Rowińska 50 zł.; Wł. Wolfarth 50 zł.; dr. H. Weisberg 50 zł.; A. Jackowski 50 zł.; inż. T. Teleśnicki 50 zł.; M. Czopp 50 zł.; 19 p. p. pułk. Krasicki 100 zł.; dyr. L. Czarnowski 100 zł.; prezes ZASP. J. Bojanowski 50 zł.; prezes T. Höflinger 100 zł.; St. Ulam 50 zł.; inż. M. Chwastowski 50 zł.; M. Hemar 50 zł.; E. Konopačka 50 zł.; dr. B. Tennenbaum 50 zł.; St. Siemiński 100 zł.; Bank cukrownictwa 100 zł.; Lesienicka fabryka 100 zł.; A. Auerbach 100 zł.; Fir. „Posiłek” 50 zł.; rest. „Atlas” 50 zł.; H. Post 50 zł.; Ostrowska 50 zł.; prezes D. Moszoro 50 zł.; Wł. Ekesówna 50 zł.; L. Tehórnicki 50 zł.; Z. Dolnicki 50 zł.

WYŻSZY KURS ESPERANTA pod kierownictwem p. St. Zausmera rozpocznie się we wtorek 14 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali Tow. Esperanto ul. Bourlanda 5, Instytut Technologiczny.

KALOSZE I PANTOFLE. Pod tym nagłówkiem zamieściliśmy w sobotnim numerze naszego pisma żale czytelnika naszego, godzące w dobre imię starego przedstawicielstwa tej firmy „Delka”.

Obecnie po sprawdzeniu wypadku u źródła i zapoznaniu się z przedłożonym nam przez firmę materiałem okazuje się, że kwotowana przez klienta cena odnosiła się do innego gatunku towaru i niema mowy w danym wypadku o wyżysku.

Stwierdzić również należy, że „Del-Ka” zawsze lojalnie uwzględniała reklamacje klientów i nie dawała powodu do zażaleń.

KOLONJA RYMANOWSKA. W ubiegłym tygodniu upływa termin zgłoszeń dzieci na kolonję leczniczą w Rymanowie, zorganizowaną przez Towarzystwo Kolonji leczniczych dla dzieci we Lwowie. Wyjazd dzieci na pierwszy sezon nastąpi już dnia 22 czerwca b. r. Zgłoszenia na I. i II. sezon przyjmuje i informację udziela sekretarz Towarzystwa, ul. Batorego 1 II. p.

KURS DLA ŁAWNIKÓW SADU PRACY (dalszy ciąg), mianowanych przez Ministerstwo na wniosek Rady Okręgowej Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych we Lwowie, odbędzie się we wtorek, dnia 14 b. m. w lokalu Związku Zawod. Prac. Bank. przy ul. Lelewela 5a o godzinie 7-mej wieczorem.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU POLSKO - CZESKOSŁOWACKIEGO we Lwowie odbędzie się we wtorek 14-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w małej sali restauracji Hotelu Europejskiego. Po odczytanie wypowie p. konsul czeskosłowacki Dr. Jirasek swe uwagi na temat „Reforma agrarna w Czechosłowacji a traktaty pokojowe”.

(d.) **WYSZEDŁ I NIE WROCŁ.** Marcin Dudziński, emeryt, zam. przy ul. Kordeckiego 1. 16, zawiadomił wczoraj policję o zaginięciu jego syna, Stanisława, liczącego 17 lat. Był on zajęty w sklepie Zambellogo przy ul. Pił-

sudskiego 1. 23 w charakterze praktykanta. Stanisław wyszedł z domu jeszcze zeszłego piątku i do tej pory nie wrócił.

(d.) **ŚLUSZĄCA, KTÓRA KRADNIE.** U Anny Scheininger, właścicielki restauracji przy ul. Kaźmierzowskiej, pozostawała w służbie Józefa Maksymiak. Onegdaj w nocy Maksymiak skradł walizkę skórzaną i dwie koszuły, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

Przypominamy, że jeszcze do 15-go czerwca, trwa okres tanich fotografii w atelier fotogr. „VENUS”, ul. Romanowicza 11. Telefon 38-08. 22224

(d.) **POMYSŁOWI ZŁODZIEJE.** Do aresztów policyjnych dostali się dwaj złodzieje przyłapani na gorącym uczynku kradzieży. Są to: Paweł Truba, zamieszkały przy ul. Kochanowskiego 1. 6 i Sergiusz Kozak, mieszkający przy ul. Kleparowskiej 56. Obaj oni na przystanku tramwajowym przy pl. Gołuchowskich umyślnie rozsypali drobną monetę, pokazując równocześnie stojącej tam Frydzy Dregorowej z Sambora, że zgubiła pieniądze. W chwili, gdy Dregorowa schyliła się, aby zebrać rzekomą własność swoją, powyż wymienieni porwali jej pakunek i usiłowali zbiec. Pakunek ten zawierał materję wartości 500 zł.

(d.) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Katarzynę Tkaczuk, Antoninę Kujbidę, Zofję Kulebę, Karolinę Strasznievicz, Aleks. Hajdasz i Marję Holot za uprawianie krytego nierządu; Stanisława Czerskiego za kradzież palta na szkodę Bartmańskiego przy ul. Romanowicza 1. 9; oraz Józefa Kaczkosia, Henryka Mizeraka i Pawła Stoniowskiego za włóczęgostwo.

(d.) **WŁAMANIE.** Nieznany sprawca włamał się do mieszkania Stefana Szapiaka przy ul. Gołaba 1. 8. Zabrał on stamtąd: 8 koszt męskich, 4 koszuły damskie, 2 pierścionki złote i futro, podbite barankami.

Król Pończoch ::
Żółkiewska 1. 2212 Sensacyjne ceny.

(d.) **CZYJE RZECZY?** Z końcem zeszłego miesiąca aresztowany został niejaki Roman Rakoczy za szereg kradzieży mieszkaniowych. W toku dochodzeń ustalono, że m. in. kradzieżami we wrześniu roku zeszłego w pociągu na przestrzeni Lwów—Rzeszów skradł walizę, zawierającą garderobę męską, książki i różne drobiazgi. W czasie rewizji znaleziono u niego: spodnie smokingowe, 2 koszuły męskie z firmą „Raum-Marke”, pendzel do golienia z napisem „Albriecht Ruberset Made U. S. A.”, oraz przybory do golienia. — Poszkodowany może zgłosić się po odbiór tych rzeczy do Wydziału śledczego policji państwowej przy ul. Kaźmierzowskiej 1. 30.

Z sali koncertowej.

(Wieczór muzyki i poezji rumuńskiej).

Mamy w pamięci niedawny wieczór w Teatrze Wielkim, w czasie którego produkował się prawdziwie wartościowy chór rumuński, zapoznając nas z ciekawymi kompozycjami swoich twórców. Po tej samej linii poszedł i onegdajszy koncert, który zaaranżowała Liga polsko - rumuńska przy współudziale rumuńskiego Stowarzyszenia Esperanto w Bukareszcie. Wieczór ten zszedł się z narodową uroczystością dziesięciolecia Rumunii, która, jak wiemy obchodzono nader uroczysto w Bukareszcie i całej Rumunii. Wzięła w nim udział kolonja rumuńska znajdującą się na gruncie naszego miasta, prezes Ligi polsko - rumuńskiej Dr. Józef Debiecki i, niestety, garść tylko publiczności. Zapewne wiosna, której ludzie są tak bardzo spragnieni, zapewne zbyt wielką ilość koncertów, które odbywają się w ostatnich dniach zaważyła na szali, a szkoda! Wieczór, będący misterną plecionką słowa i tonu, był ze wszech miar interesujący i stanowił dosko-

nałe uzupełnienie niedawnej, wspomnianej przeze mnie uprzednio, produkcji.

Złożyły się nań: interesująca prelekcja o „Najnowszych prądach w literaturze rumuńskiej” — wygłoszona przez p. prof. dra Emila Biedrzyckiego i przemówienie p. Henryka Schnüttera, poza tem zaś produkcje muzyczne, przepiękne słowem mówionem przez p. Wandę Siemaszkową, która między innemi wygłosiła utwór Królowej Marji Rumuńskiej p. t.: „Rumunja — mój kraj”. Artystka wypowiedziała przepięknie te proste, ujmujące jednak głębią wielkiego ukończenia swego kraju, słowa, owiewając je czarem prawdziwej poezji, podając słuchaczom w doskonałej formie. Produkcje muzyczne zainaugurowała pianistka p. Henryka Korngut - Sucherowa, która odegrała Zd. Lubieza: „Rapsodję rumuńską”, wykazując się doskonałym opanowaniem instrumentu i głęboką wnikliwością w grany utwór. Poza tem przyjęła pianistka ciężar akompaniamentu, towarzysząc do śpiewu p. Helenie Puchalskiej i p. Tadeuszowi Szymonowiczowi, którzy odśpiewali szereg owiających melancholję, pięknych pieśni rumuńskich. Produkcje uzupełniła gra orkiestry 19 p. p.

Na marginesie koncertu drobna uwaga. Jak bardzo byłoby dobrze, gdyby się znalazła jakaś instytucja, która, w szeregu koncertów podjęłaby się, w odpowiedniejszym naturalnie, niż obecny, terminie, zapoznanie publiczności naszej z twórczością muzyczną, zwłaszcza ludową, europejskich państw. Utwory takie wprowadzane w program ucelinijny — giną, w nim zanikają, a jednak wytworzenie takiego obrazu pełnego, zamkniętego byłoby istotnie i wartościowe i celowe. Czynnikiem kompetentnym pod rozważenie tych kilka słów!

Prof. Lesław Jaworski.

Program radjokoncertów.

ŚRODA, 15 MAJA, 1929.

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; 14'50; 19'56; 23'30.

Od.: Aktualja 16'50; Piosnka dziecięca 17'00 Skrzynka poczt. 17'25; Rozm. 18'50; Wyprawa polska do Kamerunu 19'10; Skrzynka roln. 19'35; Literacki 21'35; Odezyt 22'05.

K.: Muz. gram. 12'10 i 16'00; Pieśni majowe 15'10; Orkiestr. 17'55; Wiecz. 20'15; Muz. tan. 22'00.

KATOWICE. Kom.: 11'56; 13'00; 15'45; 19'45; 19'56; 22'00

Od.: Praca stacyj meteorologicznych 17'00; O Państwie 17'25; Rozm. 18'50; Odkrycia 19'10; z Warsz. 21'35; Skrzynka poczt. w jez. franc. 22'00.

K.: Pieśni majowe 15'10; Muz. gram. 16'00; z Warsz. 17'55; Wieczorny 20'15.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Hanower (Hamburg). Operet. Falla. 19'25.

Leningrad. Konc. filharmoniczny 19'30.

Lipsk. Opera ludowa Weinbergera 19'30.

Praga: „Requiem” orat. Dworzaka 19'50.

Wrocław: Acis i Galatea (pastoralka) 20'00.

Stuttgart: Wieczór Mozartowski 20'00.

Budapeszt: Konc. kameralny 20'00;

Rzym: „La Cambiale di Matrimonio” (op. Rossini'ego. 20'45.

Londyn: Konc. Lico Amara (skrz.) i Gunthera Ramina (fortep.) 21'50.

KRONIKA RADJOWA.

„Krótkofalowiec Polski”, nr. 5 (cena 70 gr.) nkażal się już w handlu. Zawiera m. in. art.: „Prostawanie prądu zmiennego”, c. d. „O lampie nadawczej”, „Rzeczy ciekawe”, Relacje stacyj krótkofalowych; Komunikaty klubowe; — wreszcie nasłuch. — Adres tego pisma: Lwów, ul. Głęboka 10. — Tel. 13-82.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Z dziedziny mody.

Nowe typy kapeluszy wiosennych. — Kapelusz z dwójakiego jedwabiu. — Kapelusz dostosowany do sukni.



(1) Nasze pojęcia o pięknie zmieniają się. A nigdzie nie rzuca się to tak w oczy, jak w dziedzinie mody. Dawniej uczesanie głowy musiało być takie, aby głowa wydawała się duża, większa, niż jej kształt naturalny. Loki, to znów upiecione warkoczy w koronę, lub w koki, poszerzały ją. A co dopiero mówić o kapeluszu, który był szeroki i duży, przeładowany wstążkami, kwiatami, lub piórami.

Dziś wyśmiewamy ową modę, nazywając ją nieestetyczną i zapominamy, że uważało się ją w swoim czasie za piękną. Fryzura jest

psuły kształtu głowy. Kapelusz zaś ściśle przylega, nie potrzeba szpilek do umocowania go na głowie. Kapotka z miękkiego filcu,



lub jedwabiu stała się najulubieńszą formą, bo nie powiększa głowy, lecz owszem markuje dokładnie jej kształt.

Ciasna kapotka, jak to już raz zaznaczyłam, nie do każdego typu kobiecego się nadaje. Podkreślam to więc raz jeszcze, że tylko młode, ładne kobiety o błyszczących oczach, bez zmarszczek, urodziwe i zgrabne, mogą nosić taką kapotkę, odślaniającą całe oblicze.

Ale moda tegoroczna ma dla każdego typu kobiet inny typ kapelusza. Wielka jest różnorodność w formach kłoszowych. Jedne

mają wygięte rondka, inne znów opadają w kłoskach i ocieniają twarz, inne wreszcie odślaniają profil z jednej strony, gdy strona przeciwna jest ocieniona. Są też kłosze w formie budki — słowem można wybierać i wybrać taki kapelusz, w którym będzie „do twarzy”.

Filce, cienkie, jedwabiste dalej są modne. Jednakże coraz więcej widuje się kapeluszy słomkowych. Kombinuje się też filc ze słomką. Jedwabne kapotki dobiera się w kolorze i desenie do chustki apaszowskiej, która stała się koniecznym uzupełnieniem spacerowej toalety, zwłaszcza kostiumu i płaszcza.

Do sukien nosi się formę kłoszową, wydłużoną w tyle, lecz zwracam uwagę, że ten typ kapelusza jest tylko dla pań więcej niż średniego wzrostu.

Panie, których wzrost jest mniej niż średni, wolą kapotkę. Wyglądają w ten nakrycie głowy bardzo szykownie.

Ryciny nasze podają te wszystkie typy kapeluszy. Od fantazyjnej formy kłoszowej aż do ciasno przylegającej kapotki z dwójakiego jedwabiu: w groszki i gładkiego. Z tego samego jedwabiu jest też chustka apaszowska.

Bardzo ładnie wygląda kapelusz ze słomki lub filcu cienkiego, podszyty tym samym materiałem, z którego uszyta jest suknia, o ile nosi się suknię z jedwabiu, lub fularu wzorzystego, wreszcie z krepy lub gazy. Jeśli nie do sukni, to przynajmniej do szala, lub chustki dobiera się przybranie kapelusza, by podkreślić harmoniję toalety.

NR. 9-TY DWUTYGODNIKA „KOBIE TA W ŚWIECIE I W DOMU” lansuje w całej pełni sezon wiosenny. Czytelniczki znajdą w nim wszelkie rodzaje kapeluszy, sukien i okryć wiosennych i letnich. Z artykułów wymienić należy: „Jak chronić się przed mrówkami”, „Ozdabianie balkonów”, „Przybranie stołów na letnim mieszkaniu do śniadań i herbat wieczornych”, „W powodzi wynalazków”, „Wartość przyjaźni”, sprawozdanie z turnieju tanecznego, poezja i beletrystyka, obszerny i ciekawy dział korespondencji czytelniczek dzielących z redakcją swoje radości i troski oraz szereg porad gospodarczych i aktualnych drobiazgów. Liczne ilustracje wyjaśniają pożyteczne rady i wskazówki zawarte w tym numerze.

NR. 18-TY „BLUSZCZU” przynosi na wstępie analizę „Niefortunnego projektu” obniżania programu żeńskich szkół średnich. J. Krawczyńska w artykule „O ową etykę plei” wykazuje sposoby zwalczania nierządu. „Na pograniczu miłości i śmierci” Z. Miszewskiej, omawia najnowszą monografię Artura Grotigera. W. Mossoczowa kreśli sylwetę E. Jesieńskiego. Z innych artykułów wymienić należy „Wystawę w seminarjum nauczycielek gospodarstwa domowego”, „O hodowlę pieczarek” p. Teodorowicza, „Djętę w chorobach nerkowych”, „Nowe praktyczne znaczenie drobiu”, szereg przepisów gospodarskich, licznie ilustrowany artykuł o modzie p. Well oraz urozmaicony dział robót.

PANIE życzące sobie mieć wykwintną własnoręcznie przyozdobioną bieliznę, która podlega dziś zmienionym wymaganiom mody nowoczesnej, powinny nabyć zeszyt „Modnych Robót Kobięcych” pod tytułem „Bielizna stołowa”. Znajdą w nim artystyczne wzory naturalnej wielkości na haft mereżkowy, angielski, kolorowy, toledo, pajaczki, filety, desenie z wstawek i aplikacje do zdobienia obrusów oraz serwet i serwetek rozmaitego kształtu.

Cena 2 zł. Nabywać można w Księgarniach i Kioskach. Zamawiać w Tow. Wyd. „Bluszczy” Warszawa, plac Zamkowy 9.



skromna, mięte włosy sprawiały, że kształt głowy został odsłonięty, a choć teraz modne są loczki i loki, układa się je tak, by nie

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1	wiersz milimetry (szer. 25 mm)	na pierwszej stronie	1-20
1	„	w tekście	0-75
1	„	w nadstawie (tylko jednosłowne)	0-80
1	„	w nekrologach	0-60
1	„	za tekstem	0-13
1	„	„	0-10
1	„	„	0-20

Ogłoszenie drobne za słowo
mistrzostwa, korespondencje prywatne — słowo

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy — słowo
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej
niedzielę najmniej

Najwyższe słowo i słowa podkreślone liczą się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę
o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne
ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

BIELIZNA damska, Bluzki, Spodniczki, Pończochy, Szlafroczy, Reformy i t. p. --- poleca najtaniej
magazyn „GOLF“, Lwów, Kilińskiego 1. Ceny bardzo
zniżone. 1760

Dzień szczęścia

się zbliża!

KAŻDY, KTO NADEŚLE do Kolektury Loterii Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. Nałewki 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do I-ej klasy 19-tej Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika, na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii, po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za nr. 16.301, lub też przekazem pocztowym należności za ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., trzy czwarte losu 30 zł., cały los 40 zł. oraz na koszt pocztowy 25 gr. (listem poleconym 75 gr.) — Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki.

Główna wygrana 750.000 złotych. Co drugi los wygrywa!!
Ciągnięcie nastąpi dnia 23 i 24 maja 1929 r. — O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast. — UWAGA! Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika, z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. Ogłoszenie wyciąć i załączyć. 2194

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68. 20986

Specjalistka chorób skórnych i wener. 22160
i Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**
Szpitala Powsz. ordynuje dla kobiet od 2-5. **Wałowa 11.** Tel. 55-20.

Specjalista chorób skórnych i wener. — oraz kosmetyki lekarskiej 21989

Dr. OTTO ROSMARIN
Ord. od 12-1 i 3-6, Lwów, **PODWALE 3.**

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Sekund. Państw. ordynuje **Dr. A. NADEL** od 12-6
Szpitala powsz. **pl. Halicki 7,** tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 2111

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka 21426
Dr. FELIKS HAHN
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul.
(partier). Lampa kwarcowa, Diatermia. 22966
Głęboka 1. 10

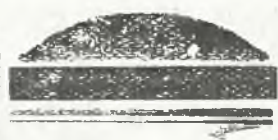
TUCHLA, Pensjonat DORA

tuż przy stacji — przepiękna górską okolicą poleca od 1. czerwca pokoje słoneczne, wikt wykwinny, 5-razowy i ceny przystępne. — Radio, dancin, wycieczki, opieka nad dziećmi. — Od 1-go lipca lekarz w pensjonacie. **Anna Goldbergo**, wdowa po adwokacie, Stryj 3-go Maja 6. Informacji we Lwowie udziela **Frommówna**, Zyguntowska 14, I. p. oficyjny 22688.

Mieszkanie za małe, tożto — wieczne troski
Dla mężatki, rozwódki, czy też kawalera
Dziś w urzędzeniu powstaje nowa era
Porad udzieli firma: 22943

MATWIJOWSKI

Lwów, **Chorażczyzny 8,** telef. 40-11.



Czytajcie
„Wiek
Nowy“!



MAŁOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH WE LWOWIE

wykonuje roboty budowlane pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych.

Pozostałe z działu meblowego sypialnie i jadalnie sprzedaje okazjynie

BRACIA FEDER
ul. Szpitalna 1. 74. Telefon 40-41. 2198

	AUTOBUSY
	i 22834
Ciężarówki	

zupełnie gotowe do jazdy dostarcza natychmiast
ALTSCHÜLER i Ska
Lwów, pl. Marjański 6-7. Tel. 18-19 i 64-65.

KAŻDEMU BEZ PORĘKI
sprzeda firma „KA-TE“ ul. SOBIESKIEGO 12
Telef. Nr. 43-39. 17

MEBLE
wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

ROWERY

najnowszych modeli 1929, oryginalne angielskie „Pucha“ i „Zawadzkiego“ po cenach fabryczn. Odpowiedzialnym klientom na długoterminowe spłaty miesięczne. — **DOM TOWAROWY „UNIWEERSAL“,** Lwów, Akademicka 14. Tel. 74-86. — Zamiejscowym na żądanie wysyłamy bezpłatnie ilustrowane cenniki. 2062

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTUM**, Leona Napiehy 34, tel. 15-01. 22952

B. Sekundarjusz Państw. Szpit. powsz. we Lwowie

Dr. IZYDOR REIN 22954
Specjalista chorób nerwowych ordynuje w bieżącym sezonie w **IWONICZU** (Dom Zdrojowy).

Urząd celny we Lwowie.
L. 4324. 2199

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W dniu 31 maja 1929 i w dni następne o godz. 10-ej rano odbywać się będzie publiczna licytacja w magazynach kolejowo-celnych we Lwowie na dworcu kolejowym i w magazynach Lw. Domów Składowych dworzec czernowiecki, zagranicznych posyłek kolejowych, zalegających w tych magazynach a nieodebranych w przepisany terminie oraz przedmiotów skonfiskowanych.

Wzywa się PT. adresatów, aby przed dn. publicznego przetargu wykupili towar, albowiem w dniu licytacji strony tracą prawo dysponowania posyłkami

Na wypadek, gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywoławczej, odbędzie się druga licytacja 14-go dnia po zakończeniu pierwszej o g. 10-ej rano tj. 14 czerwca br.

Przy tej licytacji zostaną sprzedane także posyłki, na które strona uzyskała pozwolenie na cofnięcie za granicę, a pozwolenia tego w terminie 14-dniowym nie wykorzystała.

Wszelkie zażalenia z powodu licytacji skierowane do Dyrekcji Cel, mogą być wnoszone do Urzędu celnego w ciągu dni 7-miu po ukończeniu licytacji. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu, licytacja staje się prawomocną.

Lwów, dn. 11 maja, 1929.
Kierownik urzędu: Inż. Bieliński.

	MOMENTALNE FOTOGRAFICZNE APARATY BROSZKOWE i inne nowości jarmarczne. — Cennik bezpłatnie 2126 MILNER Warszawa, Mławska 5/17.	
---	---	---

	PROSZEK „KOGUTEK“ DŁA DOROSŁYCH USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY	
---	---	---

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA CAŁĄ POLSKĘ
ROWERÓW FRANCUSKICH
światowej sławy — „La Francaise Diamant“
oraz wszelkich przyborów do tychże i wszystkich systemów rowerów.

MALWINA ROSENMAN
Lwów, Jagiellońska 17. --- Tel. 17-25.
Zlecenia z prowincji odwrotno. 1990

SZMELC

ŻELAZNY I METALOWY

stare szmaty i stłuczki szkła kupujemy w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych. Odbieramy na miejscu.

MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE Lwów, Berka Josełowicza 18. Tel. 10-16. 2197. Adr. telegr. „SUROWIEC”.

KONKURS

W gimnazjum koedukacyjnym human. Tow. Szkoły Średniej w Borszczowie (woj. tarnopolskie) są do objęcia od 1. września 1929 stanowiska nauczycieli (ek) j. polskiego (ewent. historii z polskiem), matematyki, fizyki, przyrodznawstwa.

Warunki wedle norm w gimnazjach państwowych z 10% dodatkiem komun. Pożądane siły z pełną lub przynajmniej naukową kwalifikacją.

Zgłoszenia i dokumentowane przyjmuje do 15. czerwca b. r. Dyrekcja Gimnazjum w Borszczowie. 2193

Dr. Marjan Janelli

Dyrektor.

Międzymiastowy przewóz towarów **automobilem** przeprowadza sumiennie i punktualnie, oraz na specjalne tury wynajmuje „**Biuro Spedycyjne**”

Rosanes i Parter Lwów, Legionów 25, tel. 7-49 i 35-31. 22620

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

KTO CHCE

znaleźć korzystny zby dla swych produktów i towarów,

KTO ZNALAZŁ

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Wolne posady

SLUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami lwowskiemu zostanie uatych miast przyjęta. Zgłoszenia do firmy „Atak” — pięć Strzelecki 12 a. między 3-7 popoł. 22914

POTRZEBNA jedna wykańczarka do robót spodniowych. Baretz, Misjonarska 7. 22937

SZWACZKĘ ewent. krawczyńnię do szycia ubrań robotniczych, płaszczy lekarskich poszukuje firma katolicka. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Stało zajęcie”. 22936

POTRZEBNA na wyjazd kucharka gospodynin z praniem i prasowaniem. Zgłoszenia 4-5 Ujejskiego 6 u właścicielki. 22931

PRZYJME chłopaków do praktyki tapicerskiej. Łyczakowska 7. 22975

DZIEWCZĘTA powyżej lat 16 zostaną przyjęte, Berka Josełowicza 12-14, Papeteria. 22974

POSZUKUJE praktykanta do fryzjerki, Józef Schaldor, Panińska 45. 22971

POTRZEBNA podreżna — panienka do szycia sukien damskich. Kościuszki 18, II. p. Poleiner. 22970

DZIEWCZYNKĘ lub chłopca z dobrego domu na przyszłość przyjmie „Nowa Lekcja”. Batorego 26. 22968

PRAKTYKANTA przyjmie. Fryzjer Głotkin, Czarnieckiego 2. 22961

FABRYKA Korków, Kopernika 19, przyjmie chłopca od 16 do 18 lat do posług i posytek. Zgłoszenia z matką lub ojcem od 3-4. 22960

ZDOLNA panie i uczennice do krawieczyzny damskiej przyjmie. Działowa, Helmańska 8. 22958

INTEL. panna do ordynacji dentystycznej w charakterze praktykantki zgłosi się. Dr. Lewandowski — pl. Rakicki 7. 22957

LĘPSZA dziewczyna młoda z gotowaniem do wszystkiego do dwójga osób potrzebna. Wałowa 3, trzeci piętro, prawa strona. 22956

CHŁOPCA do posług biurowych przyjmie biuro spedycyjne Fruchs. — Pasaż Hausmana 8. 22950

PANIE energiczne, uczelnie stosunkowane, mogą znaleźć zaraz stałą posadę przedstawicielki w poważnej firmie. — Zgłoszenia wprost „VALENTINA” — LEONA SAPIEY 41, prawy parter, od 9-11 przedpoł. 22947

MŁODY czeladnik bronzowiczy potrzebny do warsztatu firmy Elektryczność 3-go Maja 15. 22940

POSZUKUJE się służące do wszystkiego. Świadczenia wymagane. Obowiązuje 6. I. p. 22881

POSZUKUJEMY chłopca do nauki mechaniki maszyn do pisania. Underwood, Lwów, Kopernika 9. 22883

TOKARZA zdolnego na metal, przyjmie Zarwaniński, Lwów, Bocznowskiego 10. 22887

POSZUKUJE się kucharzki na wyjazd — świadectwa z ostatniej służby wymagane. Zyblikiewicza 5. 22885

SLUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. — Sapińskiego 6, drzwi 6. 22921

SLUŻĄCA z gotowaniem do wszystkiego zostanie za raz przyjęta. Wiadomość w sklepie Schneid, Koralmiecka 8. 22920

DZIEWCZYNKA do nauki w krawieczyźnie damskiej potrzebna. Sienkiewicza 3, I. p., drzwi 3. 22918

PIERWSZORZĘDNA kucharkę młodą, do wszystkiego, z dobrymi świadectwami poszukuje. Brajerowska 5, I. p., na lewo. 22424

SLUSARNIA, Gródecka 46, przyjmie chłopców do nauki. 22491

KUCHARKA zdolna resztę urządzić potrzebna. Wierszblek, Skole. 2156

Posad poszukują

OSOBA z dobrej rodziny w średnim wieku przyjmie zajęcie jako lektorka (także w języku francuskim i niemieckim) lub łowarzyska do starszej pani; mogłaby też objąć zarząd pensjonatu. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod „Inteligentna”. 9126

SZOFER początkujący z praktyką warsztatową, poszukuje posady prywatnej w miejscu lub na prowincji, może być i do auta ciężarowego. Listy pod „Auto” do Adm. Wiek. 22421

DENTYSTA — TECHNIK poszukuje dzierżawy, kwaterki, ewent. posady zastępcy na czas letni; Listy pod „Uprawiony” do Adm. Wiek. 22484

OSOBA młoda, sympatyczna, pierwszorzędną krawczyńnię, z dobrymi poleceniami, szuka posady na wyjazd do pracowni lub do dworu prywatnego. — Listy pod „Stała posada” do Adm. Wiek. 22897

DOCHODZĄCA młoda, — niezłaziwa, nadzwyczaj pracowita, znająca gotować, — prasować, poszukuje na przedpołudnie zajęcia tylko w lepszym domu. Listy pod A. I. do Administ. Wiek. 22884

PANNA z praktyką biurowa poszukuje jakakolwiek posady. Listy do Administ. Wiek pod „Zdolna”. 22887

SZOFER — SLUSARZ poszukuje prywatnej posady od zaraz. Listy do Adm. Wiek pod „Deusey”. 22783

ENERGICZNY emeryt — bezwzględnie uczelnie, poszukuje posady inkasenta, magazyniera, telefonisty, kustosza, nadzorca itp. Posiada porękę bardzo poważnych osób. Listy pod „Obronca Lwowa” Administ. Wiek. 22812

INTEL. panna znająca dobrze szycie i krój, poszukuje stałej posady; zna się także na pielęgniarstwie, z dobrymi poleceniami; wyjedzie chętnie; — miejscowość obojętna. Ul. Łyczakowska 27, drzwi 2; 22815

MŁYNARZ, fachowiec, poszukuje stałej posady do młyna gospodarczego od zaraz lub czerwca. Listy pod „Młyn” do Administ. Wiek. 22820

CECH KUCHMISTRZÓW LWOWSKICH poleca kucharzki na wyjazd. Chorażczyzny 5. 22614

KUCHARKA z dobrymi poleceniami poszukuje posady od zaraz; Ormiańska 25, dozwaga wskazać. 22732

SZUKAM pracy korespondenta lub buchaltera. Listy pod „Skromny” do Administ. Wiek. 22903

INTELEKTUALNA panna poszukuje posady do dzieci na wyjazd. Listy do Wiek pod „Prowincja”. 22959

PANNA, która pracowała już na sezonie w pensjonacie poszukuje posady na wyjazd od zaraz. Zgłoszenia pod „Zwinną” do Adm. Wiek. 22945

Kupno-Sprzedaż

PRZESŁICZNE damskie kożusze nocne po 6.50 poleca Magazyn Pończoch Lichia, Hetmańska 22. 22938

WOZEK dziecienny „Brenar” okazynie do sprzedania. Sułczyńska 7, Radziwiłł. 22972

CUKIERNIA w Śródmieściu z urządzeniem zaraz do sprzedania. Wiadomość Łyczakowska 24, Cukiernia. 22965

KAMIENICA — I piętro, 4 pokoje, dwie kuchnie, — dwie stancje, ogródek i sad, gaz, elektryka, woda, brama wjazdowa — gotówka 7000 dolarów. Zgłoszenia do Administ. pod „7000 dolarów”. 22964

KUCHNIE żelazno-szramowe, bardzo praktyczne — sprzedaje ślusarnia Feliksa Grośchela, Świłokrzyńska 1. 62. Telefon 57-83. 22942

KAMIENICA jedno piętro, w ogródek, mieszkanie — naliczmiast wolne do sprzedania. Wkład 4,600 dolarów gotówką. Wiadomość u pełnomocnika Dr. Weizla Krasickich 18 a, między 4-6 i pół. 22955

ZIMNA WODA parcele słoneczne obok dworca do sprzedania. Wiadomość Notariatu, Rutowskiego 7. 22905

HOMEK nowy sprzedam na Kleparowie obok Łowandówki naprzeciw stacji kleparowskiej, u Jana Łucy. 22908

OFICERSKI mundur prawie nowy tanio sprzedam — Uniwersum w Pasażu Mikolajucha. 22923

MEBLE rozmaite, używane sprzedam. Handlarz wykluczeń. Między 16-18 Kochanowskiego 139. 22939

MOTOCYKL na chodzie — oraz Ford limuzyna — do sprzedania. Wiadomość Wsniwsej, Zamarsynów — Graniczna 3 a. 22948

PARCIE obok dworca Łyczakowskiego i za rogatką do sprzedania. Kowalski, Żulińskiego 19, parter, od godz. 2-4. 22949

LOKALE

POKÓJ z osobnym wejściem w Śródmieściu zaraz do wynajęcia. Wiadomość Trafika p. Jaworskiej — plac Bernardyński Nr. 3; 21851

PROFESOR gimnazjalny, przyjmie na stancję chłopca z niższego gimnazjum na rok szkolny 1929/30. — Zgłoszenia w sklepie E. Głowackiej, Szeptyckiej 9; 22711

POKÓJ wspólny z utrzymaniem dla pań. Zyblikiewicza 25, parter. 22894

PLAC Z ZABUDOWANIEM na wyroby ceramiczne wynajmuje. Zgłoszenia Franc. Biernat, Tarnawskiego 10. 22913

POKÓJ, balkon, elektryka z całym dobrem ularzaniem od pierwszego. Gotówka 4, I. p. 22906

KRAWCZYNI samolna poszukują mały pokójek za półroczny czynsz. — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Bez mebli”. 22913

TRZECH pokoi lub 2 z nyzą z prysznicem, poszukuje za czystym rocznym z góry, najchętniej w starej kamienicy. „Prokurent hankowy” Administ. 22917

FRONTOWY umeblowany pokój. Listopada 29, drzwi nr. 4. 22946

DO WYNAJĘCIA na przemyślny dom piętrowy oficyalny, centrum. Wiadomość Adwokat Koch. — Pasaż Hausmana 6. 22951

POKÓJ w którym jest kuchnia dla bezdzietnych lub na cicha fabryczkę za dwuletni czynszem, pięć minut od tramwaju, Adres do Administ. pod „1200”. 22963

POKÓJ umeblowany, osobne wejście odnajmuje zaraz katolikowi. Zyblikiewicza 1. 41, I. piętro, drzwi nr. 7. 22969

ELEGANCKI pokój, osobne wejście do wynajęcia. Św. Anny 19, II. p. — drzwi 3. 22930

POKÓJ, osobne niekierujące wejście zaraz wynajmuje, Łyczakowska dziesięć, I. p. 22933

POKÓJ kuchnia przedpokój umeblowany za roczny czynszem do wynajęcia kawalerowi na rzadownym stanowisku lub bezdzietnemu starszemu małżeństwu. 10 minut do ul. Akademickiej. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Ogrodowa dzielnica”. 22924

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza łatwą metodą da francuskiego, niemieckiego, uczenia konwersacji, łudziej pouczają w nauce szkolnej; łamie przygotowują się do matury oraz z zakresu sześciu klas gimnazjalnych; Długosza 37; II. p. 22536

GIMNAZJALISTKA da lekcje uczniom (i) ze szkół normalnych lub niższego gimnazjum — ewentualnie przygotowuje do zdawki. Listy do Administracji Wiek pod „Gimnazjalistka”. 22017

OKAZJA! — W SZKOLE TANCÓW II. BRYSOWEJ UL. GŁOWA 4. PARTER, rozpoczęło kursa. Dla młodych kursa niższe, dla starszych wyższe po 15 zł. Za aprobatą Wysokiego Kuratorium. — Wpisz od 5-iej do 8-mej wieczorem. 22015

30 LEKCJI 30 ZŁ. wyucza pisania na maszynie systemem amerykańskim 10-palcowym, Romańska, Zyblikiewicza 5. 22617

KURS pisania na maszynach, system 10-cio palcowy, 4 tygodni — opłata zł. 20. Kursy Handlowe J. Hirschsprunga, Łyczakowska 34. 22867

PRACOWNIA sukien damskich przyjmuje panie na krój i szycie. Nabelaka 5, parter, lewy ganek. 22973

ZDOLNA nauczycielka matematyka dla uczennicy V. kl. gimnazjalnej poszukująca. Zgłoszenia w wlorek i środę między 4-6. Rejtana 4, I. piętro. 22976

WPISY NA KURS KROJU DAMSKIEGO 2-miesięczny systemem „Academie de coupe” w Paryżu dla osób fachowych wzgl. dla początkujących, przyjmują — Krajowy Patronat przemysłowy we Lwowie, codziennie od 11-12 godz. — Plac Sułki 1, 3, III. p. 2117

Wolne posady

2,000 ZŁOTYCH miesięcznie zarobek mogą łatwo — zdolni panowie (panie) — przy sprzedaży obligacji przemysłowych na raty. No wości! Sprzedaż ulatwiona! Najwyższą prowizja. Oferty możliwie z fotografią nadsyłać do Biura ogłoszeń Buchstaba, Jagiellońska 7 pod „Bank”. 21765

BUKFIKOWIEC do pokoju do śniadania. Łyczakowska Nr. 17, potrzebny. 22471

PIERWSZORZĘDNY stolarz fortepianowy, zostanie przyjęty. Pracownia fortepianów Trunkwalter, Strz. 2167

KUCHARZA zawodowego, gwarantujemy kucharke, poszukuje mleczarnia Holzman, Gródecka 73. 22581

DO PARTAKU poszukujemy do zarobku definy — 1 majster, 1 vorreisser, 2 vorseneiderów do pendłówek, 4 cyrkularzystów 2 sortowników. Zgłoszenia u p. Maksymiliana Diekmanna, ul. Kordeckiego 4, II. p. Telefon 33-37. 22464

POSZUKUJE furmanków — do koni ciężarowych. Zgłoszenia: Schleicher, ul. Rzeznicka 14. 22521

„OZON” Hurtownia materiałów aptekarskich, ul. Kollataja 8, poszukuje panienki do rozfasowania towarów. 22703

KAWIARKE poszukuje na tyłmiast. Cukiernia, ul. Legionów 43. 22655

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22, poszukuje: kucharki, kucharki do pensjonatów sezonowe, kelnerki, hony, gospodynie dworskie, służące na wieś, szasa pensje, lokaja. 22642

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebną. Burkerowa, Domsa Nr. 1, I. p. 22634

FABRYKA czekolady ul. Gazowa 10, poszukuje robotnicze wyłącznie do wyławiania pomadek i pakowania czekolady do pastylek miętowych. Zgłoszenia natychmiastowe z wyjątkiem soboty. 22623

CZAPNIK - chałupnik specjalista do piloków poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Pilotki” 22742

NA 6 tygodniowy wyjazd do Brzuchowic, poszukiwana do 3 osób pierwszorzędną kucharkę za dobrym wynagrodzeniem od zaraz. Zgłoszenia przez cały dzień. Kornblum, Kazimierzowska 20 22. 22674

ZAKŁAD dentystyczny — Leona Sapichy 37, przyjmie natychmiast sługęcego z dohremi poleceniami. 22873

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do dwójki osób z dzieckiem, potrzebna zaraz. — Chorążczyzna 11, Lande-sowa. 22877

POSZUKUJE zdolnego czeladnika szewskiego, ul. Sobieskiego 39, Dwornicki. 22875

PRAKTYKANCI do zawodu elektrycznego — zostaną natychmiast przyjęci. Kiwiz, Piłsudskiego Nr. 19. 22880

POMOCHNIKA z działy papierniczej, tylko fachowca przyjmie zaraz. — Bazar Kralowy, Stanisławów. 22870

FRYZJERA damskiego — oraz manikierzytkę poszukuje Stawiarz, Lwów, plac Bernardyński 1. 22888

PRAKTYKANTKE — przyjmie zakład „Kosmo”, ul. Mikołaja 7. 22892

PANIENKI potrzebne do wytwórni. Chmielowska Nr. 11 A. 22893

POSZUKUJE kelnerkę fachową, Sapichy Nr. 33 — Mleczarnia. 22900

SAMODZIELNA siłę oraz podreżną i pannę do nauki poszukuje pierwszorzędny pracownia sukien damskich, Lwów, Gliniańska 4. 22854

PRZYJMIEMY zdolnych uczniów do nauki modelarstwa i lakiernictwa. Listy pod A. K. II. do Admin. Wiek. 22850

PANNA do szycia i panienka do ośmioletniej dziewczynki na popołudnie zostanie przyjęta. Sykstańska 58. Włosker. 22852

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje natychmiast. — Kohn, Zamarstynów, ul. Łwowska 62. 22858

SŁUŻĄCA umiejąca pracować i gotować: zostanie natychmiast przyjęta. Chłocińska 3, I. p., drzwi nr. 5. 22862

PANIENKI z świadectwami do sześciolatniej dziewczynki i trzyletniego chłopca poszukuje. Władysław językiem niemieckim — mają pierwszeństwo. Zgłoszenia tylko pomiędzy 3-5 popołudniem. Dr. Mehrer — Bielowskiego 4. 22864

PANNY do lat 18, do na-lowania zabawek poszukuje „Metalik”. Zadyworska 14. 22863

POSZUKUJE zdolne panny do szycia. Szafer ulica Stanisława 8. 22861

PÓWAŻNA firma poszukuje pań i panów do podróży z artykułami popołudniem zarobek 800 i więcej zł. miesięcznie. Zgłoszenia od 9-12. Plac Jura 7, II. p. 22836

POSZUKUJE chłopca do wyrobów galanterijnych, skórzanych. Bielefeld, — Kopernika 14. 22838

POTRZEBNY natychmiast młody, energiczny, z dobrym piętrem i biegły w rachunkach mężczyzna — jako magazynier do wielkiej piekarni. Zgłoszenia z dołączonym własnoręcznym napisaniem życiorysem pod „Energiczny” Admin. Wiek. 22842

POSZUKUJE natychmiast sługę do wszystkiego z dohremi świadectwami. — Binder, Gliniańska Nr. 4; 22844

ZDOLNA podreżna do konfekcji damskiej zostanie przyjęta. Selzer, ul. Sobieskiego 16. 22846

PANIENKI do szycia i uczenia potrzebne natychmiast. Ul. Zadyworska 1. 25. II. p. 22769

ZDOLNA podreżna zostanie natychmiast przyjęta. Plac Gólnicki 11. — oficyjny, II. p., Pelsowna. 22770

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmie Wulkanizator, ul. Gródecka 29. 22771

POSZUKUJE zdolnych panien do wytwórni krawców, które są dobrze wyposażone ręcznie i maszynowo szyciem. Lwów, ul. Kazimierzowska 17, III. p. 22772

DOCHODZĄCA uczniwa — młodszą, na przedpołudnie potrzebna. Chorążczyzna 18 drzwi 5. Zgłoszenia od 4-5. 22776

POSZUKUJE pomocnik z wkiem zaraz. Fryzjer, Stary Rynek 1. 22767

CHŁOPCÓW — slusarskich, chętnych ukończenia terminu przyjmie. Żółkiewska Nr. 137. 22781

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dohremi świadectwami, potrzebna zaraz. Sopotowska 27, lewy parter. 22785

PRACOWNIA sukien damskich Julii Bernfeld, ul. Sykstańska 19, poszukuje samodzielnie zdolnych panien. 22786

SZEWSKIEGO czeladnika, do roboty mieszanej, poszukuje pracownia obuwia Łyczakowska 47. 22789

MŁODA, zwinną posłuszną dohodzącą i praktykantą, przyjmie dentysta Pekar-mann, Kazimierzowska 17. 22792

FIRMA Józefa Kotowicza, Dwór, Rynek 25, poszukuje uzdolnioną skłepową. 22794

POTRZEBNE zdolne panny do krawiectwa. „Fortuna”, Obertyńskich Nr. 6, I. p. 22795

CHŁOPAK do konia i posług zaraz potrzebny. Lang-giev, Janowska 31. 22799

POSZUKUJE praktykantki do sklepu galanterijnego: Magazyn Nowości, Zamarstynowska 15. 22801

PANNY samodzielne poszukuje pracownia sukien Fielowa, Szajnoch Nr. 3; 22802

DZIEWCZYNA do nauki krawiectwa potrzebna. Ul. Mikołaja 11, drzwi nr. 11; 22761

POSZUKUJE chłopca z poczatkami. Pracownia obuwia Długosza 12. 22763

MANIKERZYSTKA sympatyczna, tylko dobra siła, zostanie przyjęta; procent lub gaza. „Alfa Garcon” Gródecka 51. 22807

PRAKTYKANTKA, może być z początkami, zostanie przyjęta. Salon damski „Alfa Garcon”, Gródecka 51. 22808

POSZUKUJE lakiernika do mebli żelaznych. „Chirurgia”, Jagiellońska 15; 22809

PANIENKA umiejąca czytać, pisać, sierała, z prowincji, potrzebna do sklepu. Zgłoszenia osobiste — ul. Kochanowskiego 130 — Lwów, Teodor Krasnoid. 22813

CHŁOPAK do posyłek z dobrej rodziny, za poręką poszukiwany. Żybkiewicza 32, drzwi 10. 22814

POSZUKUJE samodzielną sły do sukien z długoletnią praktyką Augartan, Kollataja Nr. 1. 22816

ZDOLNA panna poszukuje cukierni „Stoki U” ul. Łyczakowska 32. 22821

PRZYJME sługę do na-lej rodziny, umiejąca samodzielnie gotować, Leona Sapichy 5, prawy parter. 22825

SŁUŻĄCA do wszystkiego, ze świadectwami przyjmie zaraz. Gródecka 55, od 3-5. 22827

CZELADNIK introligator, skądzie stałe zajęcie we fabryce wyrobów papierowych Bardacha, ul. Japońska 7. 22828

SKROMNA panienka, do-brze polecana (nie paląca papierosów) poszukiwana jest do kasy w handlu dykatesów. Listy do Adm. Wiek pod „Panienka do kasy”. 22865

ZDOLNEGO czeladnika-fryzjerskiego na dobrych warunkach (gwarantacja tygodniowa 80 zł.) poszukuje zakład fryzjerski, Żółkiewska 1. 22766

Kupno-Sprzedaż

INDANTHRENY najnowsze materiały firankowe — nadeszły. Wank, plac Marjański 5, I. piętro. 1846

SAMOCHOŁ ciężarowy — okazynie do sprzedania. „Pilot”, Lwów, Bałogore Nr. 4. 16912

KONSERWATORY 3 na LODY dla cukierni i restauracji poleca Rentschner, Legionów Nr. 37; 20234

ŁÓŻKA żelazne, umywalki, szafki nocne, miedni-ce, dzbanki, najtaniej poleca Rentschner, Legionów 37. 21732

NA RATY KANAPKI rozkładane GOBELINOWE — 55 zł. FOTELIKI rozkładane 45. OTOMANY 55. — Fabryka ZAKS, Łyczakowska 132. 21865

FORTEPIANY, PIANINA, harmonie, na różne ceny, zawsze na składzie możliwie najtaniej — sprzedaje z gwarancją oraz mienia i kupuje HANAK, Piłsudskiego 21, I. p. 19457

PARCELA słoneczna, około 200 sążni przy bocznej Sobieskiego. Wiadomość: Zielona 44, I. piętro, od 4-5. 22242

WILLA J. piętrowa z wolnym pięciem pokojowym — komfortowo mieszkaniami, stajnią, kulturowanym ogrodem, natychmiast do sprzedania, centrum. Złoczów, Podwojciec Nr. 8 — Galticka. 22473

DO SPRZEDANIA ewentualnie do wynajęcia realność z koncesjami. Wiadomość: Diamandstein, Kulparkow. 22297

FORTEPIAN paryski 4 angielską mechaniką sprzedam za 1,800 zł. Kuhessa, Rynek 9. 22412

REALNOŚĆ trzy frontowa, około 1,000 sążni, z budynkami w całości lub częściowo parcelami do sprzedania. Wiadomość: Hoffma na 5, lewy parter, drzwi 2. 22443

SPRZEDAM bez pośrednika dom, wolne mieszkanie Winniki, Zofia Iwackiewicz. 22534

CHIRURGICZNE narzędzia z szafką okazynie do nabycia. Lwów, Leona Sapichy 87, pierwsza piętro, na prawo. 22693

PROŻNE beczki z jabłkiem i z winą sprzedam — firma „Zakopane” Akademicka 24. 22432

WILLA pięciopokojowa — wolna, nowa, pełny komfort, morgo ogrodu do sprzedania; Żółkiew, kiosk, Kaperski. 2182

PARCELA 204 sążni do sprzedania, 7 minut od tramwaju „4”. Wiadomość: J. Schulz, Bilinski 10; 22411

PARCELA do sprzedania, morgo kolo Kulparkowa — 3 minut do tramwaju 11 stopada. Wiadomość: Stefan Kozak, Skniłówek. 22491

SPRZEDAM łóżko mosiężne i inną rzecz. Krzywa, obok firmy Koniewicz. 22360

PARCELA 8 dolarów za sążni ulica Potockiego — sprzedam Skomorowski Chorążczyzna 27. 22600

RÓŻNE MASZYNY do SZYCIA — wysprzedaje; także na raty. Kemisowy, Piłsudskiego 11. 19657

ROWER włoski składany, z wolnobiegiem, w dobrym stanie do sprzedania. S. Rohatyński, ul. Piastów 20. 1621

WÓZEK dziecienny na resorach, używany — tanio sprzedam. Długosza 37 — Kitzowa. 22869

FORTEPIAN krótki w do brym stanie o silnym i ładnym tonie tanio sprzedam. Chorążczyzna Nr. 5; parter, drzwi 4. 22871

KASA ogniowatwa oryg. Wertheim z pulitem — do sprzedania Zadyworska Nr. 68. 22872

DOM, ogród, front 57 m., sprzedam. Pijarów Nr. 64. 22876

SPRZEDAM dwa ubrania i smoking. Bałki Nr. 6 — Kotyński. 22896

FIAT 503 prywatny prawie nowy bardzo okazynie sprzeda Biuro Inżyn. BRAUNA ulica Tarnowskiego 1. 7. — Telefon 74-98. 22113

JAJA wylęgowe pięknej rasy minerek i kury do sprzedania. Sadownicka 68. 22873

PIĘKNA realność — tanio sprzedam w okolicy Lwowa. Bliższe informacje ul. Długosza 21, Prorok. 22886

ROWER „Ideal” sprzedam Krzyweżyka 9. — (koniec Łyczakowskiej). 22998

SPRZEDAM tanio parcelę w Kleparowie słoneczną. — Wiadomość u WP. Zade-reckiego Józefa. Lwów — Kleparów, Kościelna 145; 22901

SPRZEDAM ubranie zakie łowe czarne, prawie nowe. Łyczakowska Nr. 6 — drzwi 12. 22840

DO SPRZEDANIA — nowy wóz piekarski. ZDROWIA Nr. 9. 22841

PARCELE słoneczna, 629 sążni kwadrat, dwufrent, obok stacji w Zimnej Wodzie sprzedam. Listy pod „Parcela 629” do Admin. Wiek. 22843

FORTEPIAN zagraniczny, krótki, krzyżowy, czarny, w najlepszym stanie, tanio sprzedam „Moniuszko” ulica Zimorowicza 10. 22848

SCHWEISAPARAT potrzebuje. Janowska 134. 22854

KOMODA do sprzedania staroswiecka inkrustowana jasna. Ochonek-Nr. 4-A. Merczka. 22861

AUTOBUS i FIAT 509 — mało używane okazynie do sprzedania. Wiadomość: Romanowicza 7, miesz. 5, godz. 3-6. 22863

PARCELA do sprzedania przy drodze Kulparkowskiej. Wiadomość: Senków Antoni, ul. Chocińska 1; 22834

NIEZWYKŁA OKAZJA!

Sprzedam 4000 sążni parceli budowlanej w najpiękniejszej części miasta, 3 minuty od tramwaju, woda, światło a kanał w pobliżu. Cena 10.000 dot. Wiadomość Częstochowska 33. WOLSKA. 22962

MOTOCYKL N. S. D. — z przywożkiem, okazynie do sprzedania. Cena 100 dolarów. Wiadomość Lwów ul. Na Błonie Nr. 3. Inz. Kindi. 22824

PARCELA w Kulparkowie tanio do nabycia. Wiadomość: Karol, Bernsteina Nr. 17, od 2-4. 22757

DOM, 3 ubikacji, ogród, 3 minuty tramwaj 10, za raz wolne, do sprzedania. Kleparów, Krasieńskiego 558. 22763

SZPARAGI co dzie świeżo cięte, sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską, od godziny 16 do 18. 22444

OKAZJA! Sprzedamy lokomobile Clayton Schüttel-worth 8 HP. Schwarzwald, Brajerowska 10, tel. 13-21. 22584

PIES rasowy: owczarek, alacki, 3 miesięczny okazynie do sprzedania. Plac Bernardyński 2 A. III. p. 22421

PÓŁ DOMU z ogrodem — pokój, kuchnia, weranda, osobne wejście do sprzedania lub wydzierżawienia Lewandowska, Barska 9. 22411

GARDEROBA DZIECIECA do lat 15. „SPORT”, plac Bałicki 3. 21468

DLA NOWORODKÓW — kompletne wyprawki — „SPORT”, plac Bałicki 3; Kotyński. 21467

PIASEK do sprzedania. — Janowska 124. 22853

DOM z ogrodem, 200 sążni studnia, do sprzedania. — Bogdanówka, Laskowski. 22706

KUPIE wózek resorowy — lekki, zgrabny. Gotfied, Kurkowa 32. 22764

AUTO — DORÓŻKA okazynie do sprzedania. Schuster, Gródecka 29. 22772

2 MASZYNY do pisania w ruskim i polskim języku tanio do sprzedania. Ulica Piłsudskiego Nr. 8, sklep zabawek. 22771

SPRZEDAM zupełnie nowy płaszc, spodnio i trenca oficcerskie na średnio tegie go meczyste. Wiadomość Lwowskich Dzieci 3, II. p. drzwi 11, od 14 do 16. 22784

SPRZEDAM damski sprzedam. Pelczyńska 12, drzwi 21; 22787

DO sprzedania okazynie: 2 łózka, 1 szafa, 1 kredens, stół, bardzo tanio — przy Drodze Wulekiej Nr. 27; 22753

SPRZEDAM magiel w do brym stanie. Lwów, Białochowska 100, właściciel. 22798

FORD — taelon, starter, buda nowa, na chodzie — tanio do nabycia. Wiadomość: Stryjska 3, dożorn. 22823

PARCELA do sprzedania przy drodze Kulparkowskiej. Wiadomość: Senków Antoni, ul. Chocińska 1; 22834

MOULIN ROUGE

Poznań UL. KANTAKA 8-9
I. PIĘTRO

NAJWYTWORNIEJSZY KABARET - DANCING - BAR

Atrakcyjny program. -- Początek o godz. 10 wiecz.

Matrzenstwa

MŁODA farmaceutka z do-
brą praktyką, poszukiwana do
zamatującego za trzydzie-
sięciennego przystojnego —
praktykanta, legjonistę —
którego matka posiada w
małym mieście dobra apte-
kę, z domem i ogrodem.
Wiadomość: Trafika pań
Jaworskiej, plac Bernardyński 1. 3. 21858

PODZIAŁ samoty —
z intel. szlachetnym czło-
wiekiem, wdowa niezale-
żna, starsza o dobrych
zaleceniach, sercu, wnie-
sienie 8,000 zł., ożywi, poprowa-
dzi dom; cel mat. Listy
pod „Piekno duszy” Adm.
Wiek. 22889;

STARSZA nauczycielka —
poznaby matrymonialnie
intel. 50-55 letniego kaw-
lera. Listy pod „Samoty”
do Adm. Wiek. 22892;

KAWALER, na stanowi-
sku, posłubi niezależny —
która posiada mieszkanie.
Listy pod „Tornado” do
Adm. Wiek. 22849;

25-LETNI młodzieniec o-
żeni się z osobą, która w
przebiegu roku doprowadzi
go do ukończenia nauk.
Zgłoszenia z fotografią do
Adm. pod „Młody”. 22929;

LOKALE

NA LETNISKU — blisko
Lwowa lub na peryferiach
miasta wynajmę pokój u
miejscowego ewent. z utrzy-
maniem na sezon od 1-go
czerwca. Listy do Adm.
Wiek. pod „Odpowiedź”. 22891

ŚLONECZNY, umeblowany
pokój zaraz do wynajęcia.
Sapińskiego Nr. 5, prawy
parter. 22899

MŁODE małżeństwo poszu-
kuje 1 pokój z kuchnią —
za czynszem miesięcznym
w dzielnicy VI. Listy pod
S. E. do Adm. Wiek. — 22894

POKOJ z utrzymaniem do
wynajęcia. Sapińskiego 1. 87,
pierwsze piętro, na prawo. 22694

MIESZKANIE 3 i 4 poko-
jowe z komfortem, za 2-
letnim czynszem, wprost
od gospodarza do wynaję-
cia. Issakowicza 12. 9119

POSZUKUJE 2 POKOJE z
kuchnią blisko śródmieścia
od gospodarza za dwuletni-
m czynszem z góry. Zgło-
szenia Gliniana 21. par-
ter prawy. 9118

PRZY SAMOTNEJ OSO-
bie pokój umeblowany —
bez wikt. Sobieskiego 10,
(dawna Królewska) parter,
drzwi Nr. 6, od 4-5 po-
południu. 9124

POKOJ z kuchnią, poszu-
kuje od zaraz, zapłaci z
góry czynsz. Listy pod
„21” do Adm. Wiek. 22445

KTOŚ z Panów gospodar-
zy wynajmę 2 pokoje z
kuchnią za czynszem mie-
sięcznym urzędniczym. Za-
skawka zgłoszenia do Wie-
ku „Obróca Lwowa” 22714

POKOJ z osobnym wej-
ściem dla poważnego pana
za 2-letnim czynszem do
wynajęcia. Listy pod „Ka-
walerski” do Adm. Wiek.
22861

POSZUKUJE się w Brzu-
chowiecach lub Winnikach,
pokój z kuchnią na letni-
sko. Karol, Bernstein 17;
22759

PRZYJMĘ 2 panów lub 2
panie na mieszkanie. Ul.
Mocznackiego 28, parter,
przy bramie. 22819;

DWA pokoje z kuchnią z
komfortem, poszukuje, za-
płaci czynsz z góry za
dwa lata. Listy do Adm.
Wiek. pod „Mała rodzina”
22759;

NA placu Marjackim 5 —
wynajmę pokój umeblowa-
ny, wejście osobne. Zgło-
szenia drzwi 43. 22759;

POKOJ wspólny dla kawa-
lera do wynajęcia. Szy-
mona 3, II. p., drzwi 14;
22768;

JAREMCZE. Znany Pensjonat „HUCUŁKA”

otwarty od 15 maja. Na pierwszy sezon poleca
pokoje wraz z wykwaterunkiem w cenach
znizonych. — Wycieczkowcom opust. Zgłoszenia:
Wittlinowa, Potockiego 40, tel. 70-15. 22806

WYNAJMĘ paniom mie-
szkanie umeblowane przy
rodzinie i przy przystanku
tramwajowym. Wiadomość
u gospodarza, Piłchowska
Nr. 8. 22826;

STARSZY pan poszukuje
od czerwca pokoju, nie-
krepujące wejście, może
być bez mebli, śródmieście
albo przy tramwaju. Zgło-
szenia do Administracji
pod „Ago”. 2180

MIESZKANIE dla intel.
starszego pana przy sa-
motnej osobie zaraz do wy-
najęcia. Okolica pl. Jura-
Baskawie listy pod „Eme-
ryka samotna” do Adm.
Wiek. 22675;

KAWALER solidny, poszu-
kuje od 1. czerwca lub
później pokoju słonecznego
z meblami lub bez z u-
trzymaniem lub bez, przy
spokojnej, kulturalnej ro-
dzinie. Czynsz z góry za
rok. Listy dla „Solidnego”
do Adm. Wiek. 22797;

POSZUKUJE pokoju nie-
umeblowanego od gospodar-
za. Listy pod „Urządnic-
nawowy” do Adm. Wiek.
22847;

1 POKOJ z kuchnią w
mansardzie, za dwuletnim
czynszem do wynajęcia. —
Listy pod „Słoneczny” do
Adm. Wiek. 22859

ARTYSTA malarz poszu-
kuje lokalu (altany ewen-
t. poddasze) celem urzęd-
nia własnym kosztem pra-
cowi. Listy do Adm.
Wiek. pod „Atelier”. 22774

2 POKOJE z meblami lub
bez do wynajęcia. Gróde-
cka 66, II. piętro. 22778

POSZUKUJE komfortowo-
go pokoju z kuchnią pod
korzystnymi warunkami. —
Listy pod „M. K. zaraz”
do Adm. Wiek. 22782;

POKOJ umeblowany wy-
najmę katolickom. Ulica
Kochanowskiego 42, drugie
piętro, na lewo. 22788;

TRUSKAWIEC

znany z wykwaternej kuchni pensjonat „ŚWIT”,
poleca pokoje słoneczne z komfortem od 1 maja.
Informacje: Truskawiec, Leona Sowlika. 22866.

POKOJ z kuchnią na pię-
trze, słoneczny, dziesięć
minut od tramwaju, czynsz
z góry. Zniesienie 684 koło
kościół. 22678

POKOJ wygodnie ume-
blowany, niekrepujące wej-
ście na 3 tygodni, poszu-
kuje. Listy pod „Nr. 22835”
22835;

2 POKOJE, kuchnia, ume-
blowane w Zimnej Wodzie
blisko stacji na sezon do
wynajęcia. Wiadomość z
grzeszczem ul. Łyczakow-
ska 56, Piekarnia. 22819

W LESISTEJ, ZDROWEJ
okolicy (ewent. na Podkar-
pacin) poszukuje mieszka-
nia z całym utrzymaniem
na 2 osoby na przysię-
głych warunkach w czerw-
cu lub lipcu. Zgłoszenia:
Sakowski, Lwów, ul. Leona
Sapińskiego 59. 22676;

ŚLONECZNY pokój i ku-
chnia w Znosioncu — koło
cerkwi zaraz do wynaję-
cia za półtora rocznym
czynszem. Łużniak. 22668;

ŚLONECZNE 2 pokoje z
kuchnią do wynajęcia. —
Częstochowska 15. 22488

POKOJ umeblowany z
oddzielnym wejściem w
śródmieściu, poszukuje od
zaraz. Listy pod „Officer”
do Adm. Wiek. 22791

ROZMAITE

OCZKA podnoszę, nadra-
biam pończochy, swetry,
wykonuję wszelkiego rodza-
ju. Trykotarnia, Teatyn-
ska 9 (dziewięć). 21397

CHOROBY weneryczne i za-
starełe skórne, neuraste-
nia seksualna leczy specja-
lista Dr. Frisch, Wałowa 11
Tel. 55-20. 22226

URZĘDNIK skarbowy na
wyższym stanowisku ob-
jęciu administracyjnej kam-
pie. Listy do Wiek. pod
„Radca”. 21462

KAPEŁUSZE DAMSKIE,
(nowości sezonu) poleca
najtaniej Helena Müller,
Nabielaka 45. Przeróbki
modnie, tanio. 21673

AKUSZERKA samotna —
Sławiów, przyjmuje panie.
Bartosza Głowackiego 8.
15144

DO WYDZIERZAWIENIA
KUCHNIA — W DOMU
ZDROWIA „GWIAZDA”;
Niemców-Zdroj. — Bli-
szych informacji udziela
sekretaria codziennie wie-
czorem w Stow. „Gwiazda”
Franciszkańska 7. Oferty
wnosić należy najpóźniej
do 25 maja. 22511

PRECYZYJNIE kopiuję i
wykonuję wszelkie plany
techniczne, również pomia-
ry grunt. Zgłoszenia Ad-
ministracja „Precyzja”. —
22591

LOKAL, składający się —
sklep korzenny, 3 pokoje
restauracyjne i kuchnię —
przy najatrakcyjniejszej ulicy
Lwowa, z całym urządzo-
niem i towarami, jest do
wydzierżawienia. Gotówka
potrzebna około 12 tysięcy
złotych. Zgłoszenia: Ma-
rian Mszyk, Lwów, ulica
Bema 22. 22694

FOTOGRAFJE do dowodów
osobistych szybko i tanio
wykonuje Atel. fotogr.
„VENUS”, Romanowicza 11
tel. 38-08. 22223

AKUSZERKA Litowska,
przyjmuje panie. Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter. 20695

DLA znanej i popularnej
restauracji ogrodowej we
Lwowie, zaopatrzonej w
potrzebny inwentarz po-
szukuje się solidnego zdo-
łego fachowca, rozprza-
dzającego odpowiednim ka-
pitalem jako dzierżawca;
Zgłoszenia pisemne do Ad-
ministracji pod „Intrnatny
Inłores”. 22656

AKUSZERKA przyjmuje
panie. Wałowa 21, parter
prawy, przez podwórze. 21324

MŁYNY buduje i powlek-
sza podwojnę siłę wodną,
Kornel Łopatyński, Ra-
dziochów. 2181

AKUSZERKA Wagnerowa,
przyjmuje panie na czas
słabości. Sobieskiego 30,
parter. 21323

TLUMACZENIA WSZYST-
KICH JEZYKÓW EURO-
PEJSKICH. Legalizacja. —
Lingwista Menkes, Kra-
kowska 1. 26; 22401

ZDOŁNOŚCI Napisz imię,
nazwisko, imiesiąc urodze-
nia, otrzymasz darmo okre-
ślenie charakteru, zdolno-
ści, przeznaczenia. War-
szawa, Redakcja „Wiedza
Tajemna”. Zależność zna-
czek pocztowy na prze-
syłkę. 2054

DO OSTRZEŻENIA przyjmu-
je brzytwy, noże, nożyczki
i obciaga gilotki firma
Fr. Kijowski, Sykulska 33
22894;

UPRASZAMY pana, który
wzwał do mieszkania przy
ulicy Trzeciego Maja 2 na
trzecim piętrze u p. Mu-
siałowicza i Janika o zwrot
dokumentów i świadeł
na nazwisko Stefan Pa-
cholski i Jędrzej Such. —
22854

POMYJE i obierki — do
brania. Chorażczyzna 5 —
I. p. 22817;

RESTAURACJA do odsta-
wienia: wydzierżawie lub
przyjmę spółnika. Pilsud-
skiego 11 A. 22803

ZARZĄD młyna w Zagro-
dach, Sądowa Wisznia, po-
szukuje spółnika do młyna
wodno-turbinowego, z ma-
łym kapitałem do powieksze-
nia młyna. Początek i ko-
lej w miejscu. Zgłoszenia:
Kazimierzowska 5, naprze-
ciw ulicy Szpitalnej. 22932

W BANKACH Zastawia-
jących zastawione kosztow-
ności wykupuje, dopłacam
najwyższą wartość; stare
złoty kupuje. Zakład zęgar
mistrzowski Austreicher —
Kazimierzowska 5, naprze-
ciw ulicy Szpitalnej. 22932

LEKARZ- DENTYSTA H. Pass

KRÓTKA 2 — przyjmuje, jak dotychczas. 22622

RZĘZBIARZOM dostar-
czam maszynki do punkto-
wania figur po 35 zł. Pru-
ski, Zbaraż. 2295

AKUSZERKA SEKUŁA —
przyjmuje panie. Gróde-
cka 49. 22925

WYPOŻYCZAM najnowsze
książki do czytania dla
starszych i dla młodzieży.
Słoneczna 26. 22967;

ZGUBIŁ

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książkę wojskową P. K.
U. Lwów powiat — Józef
Wierny. 22411

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książkę wojskową, wy-
daną przez P. K. U. War-
szawa, Leiser Strasfeld. —
22331

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ne mi świadectwo handlo-
we wystawione na nazwi-
sko Jędrzej Such. 22856

UNIEWAŻNIAM skradzio-
ną książkę wojskową, wy-
daną przez P. K. U. Pro-
myśl, dokumenty osobiste;
świadectwa szkolne i han-
dlowe na nazwisko Stefan
Pacholski. 22857

ZGUBIONO złoty pasek
do płaszcza; uprasza się
o oddanie za wynagrodze-
niem: Chorażczyzna 5, —
II. p., drzwi 3. 22780;

CZYJ pies duży „DOBER-
MAN” zółty (samica), jest
do odebrania ul. Nabielaka
1. 1. w podwórzu. 22820;

Zgubiono Brylant

w niedzielę w Teatrze Małym. Uczciwy znalazca
zostanie sownie wynagrodzony. Zgłoszenia HR.
biuro ogłoszeń Brücka, Kościński 1. 2. 22941.

KOMPLETNA pracownia
mechaniczna z nowym in-
wentarzem, złożona z sze-
regu nabiałek i innych ma-
szyn, z 2 pokojowym, w
doskonałym punkcie Lwo-
wa do wynajęcia. Listy do
„Warszaty”. 22702

ZGUBIONO w sobotę wie-
czorem poniżej ulicy Gró-
deckiej kontrakt sprzedaży
parceli, między p. Edka
Ortänder a p. Krzyżakiem.
Proszę za wynagrodzeniem
odebrać do kancelarii Dr.
Lachsa, Brajerowska 6. —
22922;

ADMINISTRACJE pensjo-
natu obejmia reprezentu-
lwny z zagraniczną prak-
tyką, bardzo dzielny orga-
nizator. Listy do Admin-
istracji pod „Dyrektor”. —
22777;

CZARUS zegarek zgubiony
męski Zetir. Nagroda so-
wita według umowy. Zgło-
szenia osobiste lub pisem-
ne: Rot, Sułkowska 39. —
22811

WSPÓLNIA (czkę) celem
kupna małego domu, po-
szukuje. Oferty do Adm-
istracji pod „Dobra lokata”
22774

PRZECHODZĄC ulicą Ke-
trzyńskiego zgubiono but
kluczy. Uczciwy znalazca
zwraca takową zwrócić za
wynagrodzeniem: — Septi-
mus, Kottajata 2. 22953;

UPRASZAM pana złodzie-
ja, o zwrot skradzionego
portfela z dokumentami,
według adresu na legityma-
cję. 22800;

DNIA 12. V. zgubiono w
Helance lub okolicy port-
fel zawierający dowód oso-
bisty, metrykę, kartę reje-
stracyjną na imię W. Kö-
nigsberg, także dwie dola-
rowki Nr. 0021551, 0048981 i
jedną premijową 65661 Sa-
raja 31 i jeden weksel na
zł. 141 wystawca Maison
Schütz, Lwów, Sykulska 1
Zastrzeżenie zrobione. Ucz-
ciwy znalazca zwrócić za
wynagrodzeniem. — 22925

KUCHNIA restauracyjna
do wynajęcia. Listy pod
„Kuchnia” do Administ-
racji. 22790

INSTALACJE światła o-
lektycznego wykonuje na-
taniej, poleca materiały,
przewody motory itp. Le-
śniakowski, Chorażczyzna
10, tel. 21.80. 19585

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1) Instalację wodociągowo-kanalizacyjną i gazową w 6 domach mieszkalnych w Krakowie,
2) Instalację centralnego ogrzewania w 6 domach mieszkalnych w Krakowie,

3) Instalację elektryczną w 6 domach mieszkalnych w Krakowie.
Termin składania i otwarcia ofert dnia 22 maja (środa) 1929 r. o godz. 12 tej w południe.

Wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288, — zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do Kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane za ceny jednostkowe, stałe przez cały czas robót.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w kancelarii F. K. W. Warszawa, Żolibórz, ul. Smiała Nr. 31. 2175



Z pieczywa Panie są zadowolone,
Smaczne, pożywne, a nadto też tanie,
Bo własnoręcznie było przyrządzone,
Niech koniecznie spróbują wszystkie Panie

Backin—czyli pieczywo zdrowotne

Przyprawa: 100 gr masła, 100 gr cukru, 4 jaja, 250 gr mąki pszennej, paczka proszku do pieczenia Dr. Oetkera, 4 łyżki stołowe mleka, żółty naszkódek: 1/2 cytryny lub 1/2 buteleczki Dr. Oetkera cytrynowego olejku do pieczywa.

Przyrządzenie: masło, cukier i żółtko, miesza się do wytworzenia pianki, dodając raz po raz przesianą mąkę, zmięszaną z Backin'em i dolewa się mleko. Wkońcu dodaje się do ciasta białko ubite na piankę, przyprawy i wypełnia ciastem formę wysmarowaną masłem. Placpek należy piec 45 minut. Pieczywo to jest bardzo strawne, nawet dla dzieci i chorych, a zawiera wszystkie składniki odżywcze potrzebne dla organizmu. Rozpuszczając kawałek tego placzka w ciepłym mleku otrzymamy wyborne pożywienie dla niemowląt. — Pieczywo można po wyjęciu z pieca i formy podać na stół, jako ciepły budyn z winną pianką.

Powyższy przepis wyjęty został z mojej barwnie ilustrowanej „książki z przepisami” wydanie F, która podaje również bliższe szczegóły o aparacie do pieczenia i gotowania „Podziw kuchni”. Książkę nabyć można w każdym składzie spożywczym w cenie 40 groszy lub za nadaniem znaczków pocztowych od 1-my.

Dr. August Oetker, Oliwa.

2162

SZALONA ZNIŻKA CEN!!!
większa niż na wysprzedaży.

1526 Koszule męskie kompl.	przedtem zł. 10.50	obec. zł. 7.50
Koszule frakowe	17.50	12.—
Koszule popelinowe	16.50	12.—
Koszule nocne kompl.	12.50	8.90
Kalesony dymkowe	7.—	5.50
Kapelusze „Swopiko” z podszewką	22.—	17.—
Kapelusze męskie	15.—	10.—
Ręczniki karlsbadzkie	5.50	3.—
Pończochy jedwabne Bemberg	8.50	6.50
Skarpety 1/2 jedwabne	3.50	2.50
Skarpety niciane	1.30	0.90
Parasole		od zł. 7.50

sprze-
daje **Dom Towarowy „Bergera”** Lwów
PL. TRYBUNAŁSKI 1



Udoskonalone MASZYNY do wyrobu:

DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEM-BROWINY, ŻŁOBÓW, SŁUPÓW, PŁYT, RUR BE-

TONOWYCH i t. p. poleca 1602

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wytwórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł. —

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawicielstwo na Małopolskę Wschodnią: — **S-ka Akc. M. WOLSKI** i S-ka we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.

Do Szan. P. T. Publiczności!

Zawiadamiam, że rozpoczynam **okazyjną sprzedaż** konfekcji męskiej i damskiej po niebywale niskich cenach celem zdobycia nowej PT. Klienci i zatrzymania dawnej. 2178

MAGAZYN KONFEKCIJ DAMSKIEJ I MĘSKIEJ
POD FIRMA

OZJASZ SCHAPIRA

Łyczakowska 1 Lwów Łyczakowska 10
Telefon 74—52
Kredyt do 6 miesięcy. — Dogodne warunki sprzedaży.

POT
nóg, rąk i pachwin usunie
pewnie pnder „CSAVE”,
pak. Zł. 1, wyłączny skład
S. FEDER, Lwów
SYKSTUSKA 7. 2063

Czytajcie
„Wiek
Nowy“!

DLA PENSJONATÓW!

Własny wyrób. Ceny fabryczne!

KOŁDRY dwustronne
gładkie od zł. 22.—
MATERACE 3 poduszkow. „ 38.—
PODUSZKI PIERZANE „ 18.—
SIENNIKI „ 5.—
Gotowe prześcier. pod kołdry
„ z dziurkami „ 11.—
„ na łóżka „ 5.50
GOTOWE POŚZEWKI „ 3.—
KOCE KILIMOWE „ 14.—
GŁADKIE WEŁNIANE „ 10.—
KĄPY PIKOWE do prania „ 10.—
OBRUSY — ŚCIERKI — RĘCZNIKI tanio
sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI I BIELIZNY POŚCIELOWEJ

A. PIETRUSZEWSKI M. MLEKO
LWÓW UL. KORALNICKA L. 6.
Tel. 37-72. — Cenniki darmo. 22446

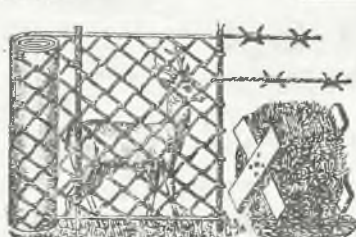
NAJCUDOWNIEJSZE

balsamiczne, orzeźwiające zapachy. — **Perfумы**
i wody kołońskie na wagę, oraz oryginalne
flakony poleca bezkonkurencyjnie tylko **Perfumerja**
S. FEDER, Lwów, ulica Sykstuska 7.

Zł. 3. | CUKIERNICA | Zł. 3.

Tel. 59-22. z chińskiego srebra tylko u 2078

B. Grünberga Sykstuska 4



FABRYKA siatek dru- canych

i ogrodzeń
poleca SIATKI
wszelkiego rodza-
ju po najniższych
cenach. 21710

M. Schuhart ul. Zielona 61
telef. 50—13.

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%
MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łóżka
składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki,
kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry,
itp. poleca najtaniej 2144
E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4.

Sukna - Kamgarny - Koce - Kołdry
Płótna - Obuwie - Gotową i do
miary Odzież męską i
damską poleca na spłaty
„RODOHAN” Lwów, Rynek 43.
Tel. 15—70. 1007



CZYSZCZENIE metalowych kranów należy do codziennych porządków domowych w każdym starannym gospodarstwie, ponieważ krany bywają ciągle zanieczyszczane o ile ręce są zbrudzone robotą, lub jakim tłuszczem, czy wreszcie namydlone. Wszystko pozostawia ślady, które należy bezzwłocznie usuwać. Para i woda przyczyniają się najwięcej do tego, że krany stają się matowe i pokryte plamami. Można momentalnie doprowadzić metale do wyglądu nowości, przy pomocy Vim'u: czyścić wilgotnym gałgankiem posypanym małą ilością Vim'u. W końcu polerować suchym miękkim gałgankiem, a każda plama zniknie.

VIM

V.P. 18-14

2026

UWAGA!

PLISY PARYSKIE poczynawszy od 1 m/m wzwyż
PLISY szablonowe wiedeńskie

Haft ręczny, endel amerykański, endel do spajania koronek, mereżki, odbijania wzorów do robót ręcznych i obciągania guzików wykonuje jak najstaranniej po cenach umiarkowanych znana F-a

A. Körner

SYKSTUSKA 12, w PODWÓRZU. 1958

UWAGA!

poczynawszy od 1 m/m wzwyż

IEGI

USUWA RADYKALNIE 1960

KREM „VENUS”

Należność pocztowa opłacono ryczałtem

Nakładem i drukarn. Sp. wyd. i drukarskiej



„OBRÓBYT!!



LOS Y I. KL.
19. Lot. Państw.

są już u nas do nabycia.

Niebywała okazja do wzbogacenia się
 Wygrać można w szczęśliwym wypadku
750 tys., ponadto 400 tys., 350 tys., 150 tys., 100 tys., 2 po 80 tys., 4 po 75 tys., 2 po 60 tys., 3 po 50 tys.

i bardzo wiele, wiele innych na ogólną sumę

Zł. 28.272.000

Szanse do zdobycia fortuny kolosalne!
CO DRUGI LOS WYGRYWA!

Ryzyko i koszt minimalny.

1/4 zł. 10

1/2 zł. 20

3/4 zł. 30

1/1 zł. 40

Uszczęśliwiliśmy już tysiące rodzin!

Za kupione i wygrane u nas losy wypłaciśmy naszym graczom **miliony złotych**. Z kupnem u nas losu do 1-szej kl. radzimy nie zwlekać.

Czas nagli! Szczęście samo wzywa!

KANTOR WYMIANY I LOTERJI
E. LICHTENSTEIN i Ska

Warszawa, Marszałkowska 146.

Łódź, Piotrkowska 72.

Konto PKO dla Warszawy 9.374.

Konto PKO dla Łodzi 64.209.

Firma egz. od 1835 r.

Adres dla depesz „LICHTLOS” Warszawa.
 Łaskawe zamówienia prowincji załatwiamy
 odwrotną pocztą. Wysyłamy losy oryginalne.

W tem miejscu wyciąć i nam łaskawie przesłać!

Do kolektury **E. Lichtenstein i Ska, Warszawa, Marszałkowska 146.** (Wiek N.) 2094

Niniejszem upraszam o przysłanie mi do I. klasy 19 Lot. Państw.

_____ losów całych po zł. 40
 _____ „ połówek „ 20
 _____ „ ćwiartek „ 10

Należność zł. _____ wpłace po otrzymaniu losów do PKO. na nr. 9.374 czekiem nadstawić mi przez kolekturę
 Imię i nazwisko _____
 Dokładny adres _____

BIEDNY CZY BOGATY
 kawaler lub żonaty — kupują na zamówienie
OTOMANY

i wszelkie wyroby tapicerskie na dogodne spłaty,
 bo 5 zł. tygodn. u znanej firmy 2165

J. GEFÄLLA Lwów Grodzickich 8.

Należność pocztowa opłacono ryczałtem

Nakładem i drukarn. Sp. wyd. i drukarskiej

„Prasa” Sp. z ogr. odp. we Lwowie.